WTOREK, 2 WRZEŚNIA 2025 r.

cena 6 zł (5% VAT)

nowiny WODZISŁAWSKIE

Rok XXVI

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 35 (1293)

ISSN 1508-8820

Święto plonów w Pszowie i Radlinie

FOT. UM WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO

STRONA 21

Ultimatum od MZK dla Wodzisławia Śląskiego. Jeśli miasto nie chce płacić za kursy, zapłacą PASAŻEROWIE

Czytaj więcej na stronie 3

Po ostatnim posiedzeniu Zgromadzenia MZK stało się jasne, że porozumienie komunikacyjne pomiędzy miastem Wodzisław Śląski oraz Międzygminnym Związkiem Komunikacyjnym z siedzibą w Jastrzębiu-Zdroju nie dojdzie do skutku. Mimo przeprowadzonej analizy, która wykazała opłacalność włączenia komunikacji miejskiej Wodzisławia do MZK, radni podjęli odmowną decyzję w tej sprawie. Przewodniczący Zarządu MZK Grzegorz Dulemba (na zdjęciu na stojąco) podczas konferencji prasowej nie krył emocji, zapowiadając podjęcie odpowiednich kroków przez gminy zrzeszone w MZK, aby wyegzekwować od mieszkańców miasta pieniądze za przejeżdżone wozokilometry.

Uczniowie rozpoczęli rok szkolny 2025/2026

na zdjęciu msza św. na rozpoczęcie roku szkolnego w Rogowie

STRONA 3

OSP Zawada ma 90 lat. Strażacy zaprosili na jubileusz

STRONA 17

Stadion w Rydułtowach z imieniem Alojzego Musioła

STRONA 18

W GORZYCACH TWORZYLI KORONY NA DOŻYNKI

STRONA 2

BUDOWA | WNĘTRZA | REMONTY | OGRODY | KOTŁY | FOTOWOLTAIKA | OPAŁ | SPECJALIŚCI

EKSPERCI branży budowlanej i grzewczej

2 września 2025 roku

STRONY 11 – 16

REKLAMA

RADIO VANESSA FM

RACIBORZ 100,3 FM KRAPKOWICE 95,8 FM OLESNO 94,9 FM

eprasa.pl 410f168dd4

Na wstępie

Szymon Kamczyk
Redaktor Naczelny Nowin Wodzisławskich

Rozważania o autobusach

To, co usłyszałem na konferencji prasowej MZK jakoś bardzo mnie nie zdziwiło. Bo w końcu autobusy MZK jeżdżą przez Wodzisław, mimo tego, że miasto dawno już ze związku wystąpiło. A to generuje koszty, więc logiczne jest, że związek chciałby, aby miasto do nich się dorzucało. Teraz jednak związek planuje wytoczyć ciężkie działa, bo padły zapowiedzi likwidacji linii lub też zwiększenia ceny biletu na terenie Wodzisławia. Jak jednak byłoby to egzekwowane? To na razie w sferze rozważań. Widzę jednak, że gminy zrzeszone w MZK straciły już cierpliwość. Dlatego prędzej czy później jakieś rozwiązanie zostanie na pewno przyjęte. Dziwię się jednak, że miasto, powiat i MZK nie mogły się dogadać. Mogliśmy mieć jednego, a nie trzech przewoźników. Ciekaw jestem, jaki będzie dalszy ciąg tej sytuacji.

Zapraszam do lektury!

„Wypij kawę z redaktorem”

Już w najbliższy weekend 5-7 września we współpracy z organizatorami I Wodzisławskiego Festiwalu Piwa na Trzech Wzgórzach zapraszamy do wzięcia udziału w akcji „Wypij kawę z redaktorem”. We wskazanych poniżej godzinach będzie można spotkać na Trzech Wzgórzach redaktora naczelnego Nowin Wodzisławskich, napić się kawy, a przy okazji oczywiście porozmawiać o nurtujących Was tematach:

Piątek 5.09.2025
od godz. 17.00 do 19.00
Sobota 6.09.2025
od godz. 17.00 do 19.00
Niedziela 7.09.2025
od godz. 15.00 do 17.00

Serdecznie zapraszamy!

(red)

Tradycja przekazywana z pokolenia na pokolenie – korony dożynkowe

GORZYCE Od końca lipca do końca sierpnia w ośmiu lokalizacjach na terenie gminy Gorzyce odbywały się warsztaty wyplatania koron dożynkowych „Sztuka z natury”.

Warsztaty wyplatania tradycyjnych koron dożynkowych przeznaczone były dla dzieci i prowadziły je członkinie lokalnych Kół Gospodyń Wiejskich. Zajęcia odbywały się w Bełsznicy, Czyżowicach, Osinach, Gorzycach, Rogowie, Olzie, Uchylsku oraz w Odrze. Dodatkowo w Czyżowicach podczas warsztatów odbyła się pogadanka po śląsku z cyklu „Bojani przy byfyju”, w której udział wzięła gorzycka gawędziarka – pani Helena Łatka, która w niezwykle barwny i ciepły sposób opowiedziała o tradycji wyplatania koron dożynkowych oraz o drodze ziarna – od siewu aż po chleb. Korony wyplecione przez wspomniane koła gospodyń oraz dzieci można będzie zobaczyć podczas tegorocznych dożynek w gminie Gorzyce.

Tworzenie koron dożynkowych odbywało się w minionym tygodniu w gorzyckich sołectwach. Efekt prac będzie można zobaczyć podczas Dożynek Gminnych w Gorzycach już 13 września

Projekt dofinansowany był ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji w ramach programu „Nasze tradycje”.

AgaKa

Rodzinny spektakl „Oto On” oczarował mieszkańców

Spektakl odbył się na wodzisławskim rynku 27 sierpnia

WODZISŁAW ŚL. W środę, 27 sierpnia na wodzisławskim rynku odbył się plenerowy spektakl „Oto On” w wykonaniu Stowarzyszenia Teatru Ludycznego. Wydarzenie, zrealizowane w nurcie Nowego Cyrku, zgromadziło liczną publiczność i dostarczyło widzom niezapomnianych wrażeń, łącząc elementy teatru, cyrku i interaktywnej rozrywki.

Spektakl „Oto On” to efekt ponad 15 lat doświadczenia artystycznego zespołu. Jego przygotowanie obejmowało liczne tygodnie prób, własnoręczne tworzenie scenografii i kostiumów oraz setki godzin pracy organizacyjnej. Artyści postawili na nowoczesną formę wyrazu, pozbawioną udziału zwierząt, a jednocześnie bogatą w humor, ruch, kontakt z publicznością i przekaz dla odbiorców w każdym wieku. Wydarzenie miało charakter familijny – zarówno dzieci, jak i dorośli mogli aktywnie uczestniczyć w pokazie, a po zakończeniu spektaklu spróbować swoich sił w prostych sztuczkach cyrkowych. Stowarzyszenie Teatr Ludyczny to grupa pasjonatów sztuki, której misją jest przybliżanie kultury w przestrzeni publicznej i tworzenie wydarzeń artystycznych otwartych dla szerokiego grona odbiorców.

AgaKa

35-latek miał przy sobie narkotyki i był poszukiwany

PSZÓW Policjanci z Pszowa zatrzymali 35-letniego mieszkańca powiatu wodzisławskiego, który prowadził samochód mimo cofniętych uprawnień. Okazało się, że mężczyzna był poszukiwany do odbycia kary więzienia i miał przy sobie narkotyki o łącznej wadze blisko ćwierć kilograma.

Kontrola na ulicy Biernackiego

W piątkowy wieczór (22.08.) policjanci Komisariatu Policji w Pszowie, na ul. Biernackiego zatrzymali do kontroli drogowej kierującego audi. Podczas sprawdzenia w policyjnych systemach wyszło na jaw, że 35-letni mieszkaniec powiatu wodzisławskiego ma cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami.

Dodatkowo figurował jako osoba poszukiwana w celu odbycia 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za nieprzestrzeganie sądowych zakazów.

Ćwierć kilograma narkotyków

Podczas interwencji policjanci znaleźli przy nim trzy rodzaje narkotyków – łącznie niemal 250 gramów. Substancje zostały zabezpieczone, a mężczyzna trafił do policyjnego aresztu.

Usłyszał zarzut posiadania substancji psychotropowych oraz niestosowania się do orzeczonego prawomocnym wyrokiem sądu zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Jak informuje policja, obu tych czynów dopuścił się, działając w warunkach powrotu do przestępstwa.

Trafił za kraty

35-latek trafił już do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższe pół roku. Za kolejne przestępstwa popełnione w warunkach recydywy grozi mu znacznie surowsza kara i dłuższy pobyt w więzieniu.

źr. KPP Wodzisław Śląski, o. sqx

Prowadził audi bez prawa jazdy. Policjanci znaleźli przy nim ćwierć kilograma narkotyków

FOTO: KPP WODZISŁAW ŚLĄSKI

eprasa.pl 410f168dd4

MZK zapowiada likwidację linii

WODZISŁAW ŚL. To pokłosie decyzji radnych, jaka podjęta została podczas sesji rady miejskiej. Przypomnijmy, że wówczas radni nie zgodzili się na podjęcie współpracy z MZK na rzecz połączenia komunikacji miejskiej z powiatową. Teraz do sprawy odniósł się przewodniczący Zarządu MZK Grzegorz Dulemba, zapowiadając podjęcie odpowiednich kroków, aby przejazdy autobusów przez miasto nie były „prezentem" od pozostałych gmin zrzeszonych w związku.

Podczas ostatniego posiedzenia Zgromadzenia Związku podjęto temat komunikacji na terenie Wodzisławia Śląskiego. Jak wiadomo MZK w porozumieniu z miastem Wodzisław Śląski oraz Powiatem Wodzisławskim zleciło przygotowanie analizy połączeń i ich opłacalności w hipotetycznej sytuacji powierzenia usług komunikacji autobusowej przez te samorządy MZK. Obecnie zarówno powiat, jak i miasto same realizują swoje połączenia autobusowe, nie będą członkami MZK. Jak przekonywał po posiedzeniu przewodniczący Zarządu MZK Grzegorz Dulemba (wiceprezydent Jastrzębia–Zdroju), analiza wskazała, że przekazanie komunikacji autobusowej MZK obniżyłoby koszty dla wszystkich. Radni miejscy na jednej z ostatnich sesji nie zgodzili się jednak na takie rozwiązanie, kierując się w stronę połączenia komunikacji miejskiej z powiatową. To jednak spowodowało, że wrócił temat kosztów, bo autobusy MZK przejeżdżając przez Wodzisław generują koszty, jednak miasto się do nich nie dokłada. Zdaniem Grzegorza Dulemby samorządowcy z gmin zrzeszonych w MZK są zgodni co do tego, że nie chcą już „robić prezentu" dla Wodzisławia i finansować przejazdy przez miasto. – Przedstawiona oferta została przez radnych Wodzisławia odrzucona. Dzisiaj mamy taką sytuację, że wszystkie gminy, które wchodzą w MZK, ponoszą koszty funkcjonowania związku i wozokilometrów na różnych trasach. Wszystkie gminy solidarnie płacą za wozokilometry. Są też takie miasta, do których wjeżdżamy i te miasta nie płacą za te wozokilometry, ale nasi pasażerowie MZK chcą tam dojechać. Dlatego te linie są utrzymywane – zaznaczył Dulemba.

– Te wozokilometry po mieście Wodzisław, Rybnik, część kosztów funkcjonowania linii na terenie Żor płacą solidarnie wszystkie gminy należące do związku międzygminnego. W zeszłym roku doszliśmy do porozumienia z powiatem wodzisławskim i miastem Wodzisław Śląski, że spróbujemy podejść do rozwiązania problematyki funkcjonowania komunikacji na terenie MZK i tych samorządów w ten sposób, że zlecimy wykonanie analizy, aby ustalić najlepszy model i być może zmniejszyć koszty przy utrzymaniu standardu usługi dla pasażerów. Jako trzy strony podpisaliśmy porozumienie, że wykonamy taką analizę i ona się pojawiła. Pojawiły się trzy warianty, w tym najlepszy wariant, w którym koszty ponoszone przez każdą gminę byłyby mniejsze i wozokilometr byłby tańszy w każdej gminie. Byliśmy przekonani, że to oferta, którą Wodzisław i powiat przyjmą i w końcu zacznie płacić za usługę, którą świadczy MZK na jego terenie. Natomiast okazało się, że radni podczas czerwcowej sesji odrzucili naszą propozycję. Dodam tutaj, że pojawiały się głosy radnych Wodzisławia, że „skoro dzisiaj jeździmy za darmo, to po co mamy wchodzić do MZK i teraz będziemy musieli płacić". W naszym odczuciu jest to myślenie niemoralne, nieetyczne, które pachnie cwaniactwem. To słowa mieszkańców Jastrzębia–Zdroju i przedstawicieli tych gmin, które płacą za te wozokilometry, które realizowane są na terenie Wodzisławia – powiedział przewodniczący zarządu związku, zapowiadając podjęcie kolejnych kroków, aby wyegzekwować środki od miasta. – Skoro Wodzisław nie chce płacić za tę usługę, my zamierzamy tej usługi nie świadczyć lub też świadczyć ją w zupełnie okrojony sposób. Pracujemy teraz nad propozycją dla Wodzisławia, która byłaby skierowana w tę stronę, aby nie było żadnego uszczerbku dla pasażerów miast wchodzących w skład MZK. Nie mamy zamiaru płacić za miasto Wodzisław Śląski i mamy zamiar przedsięwziąć takie kroki, które spowodują, że część linii będzie zlikwidowana i ktoś będzie musiał jednak te koszty na terenie Wodzisławia zapłacić. Być może mieszkańcy [w cenie biletu red.] – zapowiedział Grzegorz Dulemba. Zaznaczył również, że zaproponowana wstępnie przez powiat wodzisławski sieć połączeń ma zazębiać się z siatką połączeń MZK, więc zmiana w tym zakresie mocno skomplikuje plany porozumienia na linii miasto–powiat.

Sprawa pozostaje rozwojowa. Temat będziemy kontynuować w kolejnych wydaniach Nowin.

Szymon Kamczyk

Uczniowie rozpoczęli nowy rok szkolny

FOTO: STAROSTWO POWIATOWE W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM

Podczas Powiatowej Inauguracji Roku Szkolnego wręczono awanse dla nauczycieli

WODZISŁAW, ROGÓW W poniedziałek 1 września uczniowie szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych rozpoczęli nowy rok szkolny. Pierwszy dzwonek relacjonowaliśmy w Rogowie, Bluszczowie oraz podczas powiatowej inauguracji roku szkolnego.

Powiatowa Inauguracja Roku Szkolnego

W tym roku powiatowa uroczysta Inauguracja Roku Szkolnego miała miejsce w Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Wodzisławiu Śląskim. Uroczystość rozpoczęła się od wprowadzenia sztandaru i odśpiewania hymnu państwowego. Następnie gości powitała naczelnik Wydziału Oświaty Katarzyna Zöllner-Solowska, a w imieniu władz powiatu głos zabrała wicestarosta Barbara Chrobok, która oficjalnie ogłosiła początek nowego roku szkolnego. Podczas inauguracji odbyło się również ślubowanie nauczycieli, którzy zdali egzamin na stopień nauczyciela mianowanego. Tegoroczna inauguracja to także szczególne wydarzenie dla 1174 uczniów klas pierwszych, którzy po raz pierwszy przekroczyli progi szkół prowadzonych przez Powiat Wodzisławski.

Parafia w Rogowie łączy dwie szkoły

W kościele parafialnym pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rogowie odbyła się msza święta sprawowana do Ducha Świętego z okazji rozpoczęcia roku szkolnego i katechetycznego. W Eucharystii uczestniczyli uczniowie z dwóch placówek oświatowych - Zespołu Szkolno- Przedszkolnego w Rogowie i Szkoły Podstawowej w Bluszczowie. Mszę świętą sprawował ks. dr Bernard Rak, proboszcz parafii w Rogowie oraz wikariusz Kamil Kiełkowski, który wygłosił kazanie na rozpoczęcie roku szkolnego.

(FK), komunikat Starostwa Powiatowego

Spektakl, który porusza serca już wkrótce w Pszowie

PSZÓW Już 13 września o 18:00 w Miejskim Ośrodku Kultury w Pszowie zobaczyć będzie można niezwykły monodram „Godajom mi Helmut" autorstwa Alojzego Lyski. W rolę bohatera mistrzowsko wciela się Sławek Rosowski, a opowieść - pełna śląskiej duszy, wojennej historii, miłości i tęsknoty - zostaje w pamięci na długo.

Kto przeżył raz i kolejny raz monodram „Mianujom mie Hanka", musi koniecznie dać się porwać i tej fascynującej kreacji autorstwa Sławka Rosowskiego. Zresztą, choćby mocno bronił się przed tym porwaniem, nie pozwoli mu na to druga opowieść, tocząca się równolegle do wersji słownej — opowieść muzyczna, którą na akordeonie wygrywa Franciszek Moskwa.

Monodram o tytule „Godajom mi Helmut" nawiązuje do tytułu cieszącego się wielkim powodzeniem monodramu „Mianujom mie Hanka" w wykonaniu niezrównanej Grażyny Bułki z Teatru „Korez" w Katowicach. Oba utwory łączy osoba Alojzego Lyski – autora scenariuszy. Zarówno „Hanka", jak i „Helmut" wyrastają z tragicznych kart „ Duchów wojny" – tej znanej na Górnym Śląsku epopei wojennej.

Spektakl odbędzie się 13 września o godz. 18.00 w Miejskim Ośrodku Kultury w Pszowie. Bilety dostępne online oraz w kasie MOK (40 zł).

(ska)

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA PSZÓW

DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE ART. 35. UST. 1 USTAWY Z DNIA 21 SIERPNIA 1997 R. O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.) informuje, że w dniu 2 września 2025 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Pszów, a także na stronie internetowej www.pszow.pl zostały zamieszczone wykazy nieruchomości, stanowiących własność Gminy Miasta Pszów, przeznaczonych do oddania w dzierżawę. **Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni.**

POWIATOWY ZAKŁAD ZARZĄDZANIA NIERUCHOMOŚCIAMI

POWIAT WODZISŁAWSKI

DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE ART. 35 USTAWY Z DNIA 21.08.1997 r. O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI /tekst jednolity Dz. U. z 2024r. poz.1145 z późn. zm./ informuje, że został wywieszony w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Bogumińskiej 2 i w siedzibie PZZN w Wodzisławiu Śląskim przy ul. kard. Stefana Wyszyńskiego 41 oraz na stronach internetowych (http://www.powiatwodzislawski.pl, http://bip.powiatwodzislawski.pl, http://pzzn.bip.powiatwodzislawski.pl) wykaz na okres 21 dni.

eprasa.pl 410f168dd4

Onkologia ginekologiczna bliżej pacjentek.

Szpital w Wodzisławiu pomaga w szybkiej profilaktyce

WODZISŁAW ŚL.

Podczas konferencji prasowej na Oddziale Ginekologiczno-Położniczym Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim odbyła się konferencja prasowa poświęcona dostępności profilaktyki onkologicznej w ramach procedury Solo 1.

– Od kilku lat w Polsce obowiązuje Narodowa Strategia Onkologiczna, bo już w marcu 2023 roku prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę o Krajowej Sieci Onkologicznej. W ramach tej ustawy nastąpił podział na specjalistyczne ośrodki leczenia onkologicznego: Solo 1, Solo 2 i Solo 3. My jesteśmy szpitalem powiatowym, który zakwalifikował się do leczenia Solo 1. To bardzo dobrze, bo daje skoordynowaną opiekę onkologiczną już na tym poziomie. Leczymy w ramach leczenia chirurgicznego pacjentki, które są także konsultowane w naszym ośrodku, a standardy są identyczne w całej Polsce, dlatego jakość leczenia jest na tym samym poziomie - mówi Dariusz Kujawski, lekarz kierujący Oddziałem Ginekologiczno-Położniczym.

Na ten oddział pacjentki pod kątem onkologicznym najczęściej trafiają m.in. z rakiem szyjki macicy. - Mamy trzech lekarzy, którzy konsultują pacjentki w poradni naprzeciw szpitala. Mamy też koordynatora, dzięki któremu pacjentka jest prowadzona „za rękę". Jeśli dowie się, że ma schorzenie onkologiczne, świadczymy całościową opiekę. Koordynator załatwia poszczególne badania, przygotowania do operacji. Mamy lekarza ginekologa -onkologa, który przyjeżdża do nas i wykonuje zabiegi zgodnie ze standardami, jakie obowiązują na terenie całego kraju - zapewnia Dariusz Kujawski.

– Stale polepsza się diagnostyka, dlatego możemy powiedzieć, że pacjentek ze schorzeniami dróg rodnych stale przybywa. Dysponujemy zespołem bardzo dobrych specjalistów, którzy te pacjentki mogą zaopatrzyć, dlatego zapraszamy do nas - podkreśla Magdalena Wojciechowska-Frączek, lekarka w trakcie specjalizacji z ginekologii i położnictwa.

Na oddział ginekologiczno-położniczy w Wodzisławiu trafia rocznie kilkadziesiąt pacjentek ze schorzeniami onkologicznymi. Lekarze zaznaczają, że schorzeń raka szyjki macicy można uniknąć poprzez szczepienia przeciw wirusowi HPV.

Na zdjęciu Dariusz Kujawski, lekarz kierujący Oddziałem Ginekologiczno-Położniczym

– Zachęcamy do profilaktyki w naszej poradni, bo mamy świetnych diagnostów, a lepiej zdiagnozować zmiany wcześniej niż później. Wcześnie wykryta choroba onkologiczna da się wyleczyć, a im później tym gorzej. Mamy koordynatorów, którzy poprowadzą pacjenta do poszczególnych specjalistów. Niektórzy się tego obawiają, ale serdecznie zachęcamy do diagnostyki - podkreśla Cezary Tomiczek, dyrektor naczelny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim.

Załoga oddziału zaprasza również na Dzień Otwarty Porodówki, który odbędzie się 14 września od godz. 13.00 do 17.00. Będzie to okazja do odwiedzenia oddziału, ale też sprawdzenie wielu atrakcji obok Zespołu Poradni Specjalistycznych. Będą m.in. konsultacje ze specjalistami, warsztaty, wykłady, panele dyskusyjne oraz stoiska tematyczne. W programie również atrakcje dla najmłodszych, upominki dla uczestników i poczęstunek. Wstęp wolny!

Szymon Kamczyk

REKLAMA

eprasa.pl 410f168dd4

Seniorzy z Giszowca gościli w Pszowie – od bazyliki po malowane apaszki

PSZÓW Seniorzy z grupy „Pora na Giszowieckiego Seniora" przyjechali do Pszowa na zaproszenie Stowarzyszenia Razem dla Śląska. Odwiedzili między innymi pszowską bazylikę oraz kalwarię. Wzięli też udział w warsztatach.

Jednym z miejsc, które odwiedzili seniorzy była Bazylika Mniejsza pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny.

Od bazyliki po przemysłowe dziedzictwo

Wizyta rozpoczęła się od zwiedzania Bazyliki Mniejszej w Pszowie. Gości z Giszowca serdecznie powitał proboszcz ks. Andrzej Pyrsz i członkowie stowarzyszenia. Radny Marek Kolorz, wcielił się w rolę przewodnika, przybliżając kilka ciekawych faktów z historii świątyni. Goście zwiedzili też Kalwarię Pszowską - To jedno z najbardziej wyjątkowych i nastrojowych miejsc w naszym mieście. Powstała w XIX wieku z inicjatywy mieszkańców, którzy pragnęli stworzyć przestrzeń modlitwy i zadumy inspirowaną drogą krzyżową w Jerozolimie. Wśród zieleni, na wzgórzu obok Bazyliki Mniejszej, wybudowano kapliczki symbolizujące kolejne stacje Męki Pańskiej. Od tamtej pory Kalwaria stała się miejscem pielgrzymek i nabożeństw pasyjnych, a także cichym zakątkiem, do którego chętnie zaglądają mieszkańcy i goście szukający spokoju. To miejsce modlitwy, refleksji i historii, które do dziś przypomina o wielkiej wierze i zaangażowaniu naszych przodków - mówi Ewa Gawęda, prezes stowarzyszenie Razem dla Śląska.

Gościnne przyjęcie w Pszowie

Jednym z punktów programu było poznawanie przemysłowego dziedzictwa miasta. Seniorzy odwiedzili odnowiony szyb Jan, skąd rozpościera się panorama okolicy, a także dawną łaźnię kobiecą, w której obecnie mieści się Miejska Biblioteka Publiczna.

- Historia górnicza Pszowa wciąż żyje w naszych przestrzeniach. Dawna kopalnia Anna to nie tylko wspomnienie ciężkiej pracy wielu pokoleń, ale też pięknie zachowane obiekty, które dziś pełnią zupełnie nowe role. Szyb Jan - dawny szyb kopalniany - dziś jest wieżą widokową, z której można podziwiać panoramę Pszowa i okolic. Dawna łaźnia kobieca została zrewitalizowana i obecnie mieści w sobie Miejską Bibliotekę Publiczną, tętniącą życiem i kulturą. To najlepszy dowód na to, że historia i nowoczesność mogą iść w parze - wskazuje prezes Gawęda.

W bibliotece uczestników wycieczki przywitały dyrektor Dagmara Rak oraz Maria Pinior. Nie zabrakło także spaceru po urokliwej i historycznej Kalwarii Pszowskiej, której atmosfera i zabytkowa architektura zrobiły wrażenie na przyjezdnych.

Warsztaty i lokalne smaki

Po części turystycznej przyszedł czas na kreatywną zabawę w Atelier. Pod okiem Aleksandry Sokalli seniorzy wzięli udział w warsztatach „Apaszki malowane śląskimi kwiatami". Spotkanie zakończył słodki i regionalny akcent – degustacja eklerków z lokalnej cukierni Krepel oraz wykwintny obiad w Domu Przyjęć Impresja.

Pszów miasto z ogromnym turystycznym potencjałem

- Stowarzyszenie Razem dla Śląska zaprosiło gości z Katowic, by pokazać im, jak wyjątkowy jest Pszów i jak wiele atrakcji kryje w sobie to miasto. Chcemy, aby Pszów został dostrzeżony na mapie Śląska, jako miejsce, w którym można spędzić cały dzień i wciąż czuć niedosyt. Pokazaliśmy, że Pszów to nie tylko zabytki i dziedzictwo kulturowe, ale także prawdziwe smaki, od cukierniczych wypieków po tradycyjną, regionalną kuchnię. Naszym marzeniem jest, aby mieszkańcy całej Polski odkryli uroki tego miejsca i przekonali się, jak piękny i gościnny jest Pszów - mówi Nowinom Ewa Gawęda.

(FK)

REKLAMA

eprasa.pl 410f168dd4

Ukradł volkswagena, zatankował bez płacenia i był pod wpływem narkotyków

SYRYNIA Gorzyccy policjanci zatrzymali 34-letniego mieszkańca powiatu wodzisławskiego, który w jedną noc dopuścił się kradzieży samochodu, paliwa i posiadał narkotyki. Badanie wykazało, że prowadził pojazd pod ich wpływem.

Kradzież paliwa w Mszanie

W ubiegłym tygodniu, w nocy ze środy na czwartek, wodzisławska policja otrzymała zgłoszenie o kradzieży paliwa na jednej ze stacji w Mszanie. W opisie znalazły się szczegóły pojazdu, którym miał poruszać się sprawca.

Niecałą godzinę później gorzyccy policjanci zauważyli wskazanego volkswagena na stacji paliw w Syryni. Samochód stał pusty – kierowca znajdował się w toalecie. Funkcjonariusze postanowili poczekać i wyjaśnić sprawę.

Gdy mężczyzna wrócił, okazało się, że nie jest właścicielem pojazdu. Przyznał, że tej nocy go ukradł, wykorzystując fakt, że w aucie pozostawiono kluczyki.

Narkotyki i jazda pod ich wpływem

Podczas interwencji 34-latek, mieszkaniec powiatu wodzisławskiego, zachowywał się nerwowo. Policjanci znaleźli przy nim 3,5 grama narkotyków. Badanie narkotestem wykazało obecność środków odurzających w jego organizmie.

Mężczyzna został zatrzymany, a pobrana od niego krew trafiła do dalszych badań.

Do gorzyckiego komisariatu zgłosił się mieszkaniec powiatu rybnickiego – właściciel volkswagena – który złożył zawiadomienie o kradzieży auta o wartości 5 tysięcy złotych.

FOTO: KPP WODZISŁAW ŚLĄSKI

34-latek z powiatu wodzisławskiego odpowie za kradzież auta i narkotyki

Zarzuty i policyjny dozór

34-latek usłyszał zarzuty kradzieży pojazdu wartości 5 tysięcy złotych, kierowania nim pod wpływem narkotyków, posiadania substancji psychotropowej i środka odurzającego, a także kradzieży paliwa jako wykroczenia. Grozi mu od 3 miesięcy do 5 lat więzienia. Decyzją prokuratora został objęty policyjnym dozorem.

Funkcjonariusze apelują o odpowiednie zabezpieczanie swojego mienia – w tym samochodów – aby uniemożliwić ich kradzież.

źr. KPP Wodzisław Śląski, o. sqx

Koncert skrzypcowy wkrótce w Pałacu Dietrichsteinów

WODZISŁAW ŚL. Muzeum i Gramofonowa Kuźnia Talentów zapraszają na koncert wyjątkowego, młodego skrzypka Maksymiliana Gromka. Już 12 września w sali koncertowej Pałacu Dietrichsteinów usłyszymy utwory Nicolo Paganiniego, Jana Sebastiana Bacha i Henryka Wieniawskiego.

Maksymilian Gromek naukę gry na skrzypcach rozpoczął w wieku 6 lat. Ukończył szkołę muzyczną w Katowicach z wyróżnieniem oraz otrzymał nagrodę za wybitne osiągnięcia artystyczne. Studia licencjackie ukończył w klasie prof. Roberta Kabary w Akademii Muzycznej w Katowicach.

Koncertował w Polsce, Włoszech, Austrii, Niemczech, Czechach i na Węgrzech. Występował wradiu i telewizji zarówno w kraju, jak i za granicą. Jest wielokrotnym laureatem międzynarodowych konkursów skrzypcowych, m.in. zdobywcą Grand Prix na Mezinárodním Festivalu Slovanské Hudby w Ostrawie (2017), I nagrody na Memoriale Václava Kručka w Nowym Jičínie (2016), III miejsca na American International Music Competition w Cleveland (2024) oraz wyróżnienia na III Międzyuczelnianym Konkursie im. Jana Staniendy w Warszawie.

Swoje umiejętności rozwijał pod kierunkiem wybitnych skrzypków, takich jak Dalibor Karvay, Jennifer Pike i Dmitry Sitkovetsky. Od czasów liceum rozwija swój kunszt skrzypcowy pod okiem prof. Borisa Kuschnira. Aktualnie studiuje u prof. Agaty Szymczewskiej w Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie.

Koncert odbędzie się w piątek 12 września o 18.00. Wstęp wolny. Obowiązują bezpłatne wejściówki dostępne on-line i w recepcji Muzeum. Liczba miejsc ograniczona.

(ska)

Maksymilian Gromek wystąpi w Pałacu Dietrichsteinów w piątek 12 września.

9 litrów krwi od dawców w Skrzyszowie. Policjanci wspierali akcję

FOTO: KPP WODZISŁAW ŚLĄSKI

Mundurowi i mieszkańcy połączyli siły, by pomóc potrzebującym

SKRZYSZÓW 27 osób zgłosiło się do niedzielnej akcji krwiodawstwa w Skrzyszowie. Wśród wspierających wydarzenie byli także policjanci z Wodzisławia Śląskiego, którzy połączyli promocję bezpieczeństwa z zachęcaniem do oddawania krwi.

Niedziela w Skrzyszowie pod znakiem pomocy

Akcja krwiodawstwa odbyła się w minioną niedzielę (24.08.) przed siedzibą Ochotniczej Straży Pożarnej w Skrzyszowie. Zarejestrowało się 27 chętnych, a krew oddało 20 osób. Pozostałych siedem z różnych przyczyn nie mogło tego dnia wziąć udziału w donacji.

Łącznie pozyskano 9 litrów krwi, które trafią do Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Raciborzu.

Mundurowi z profilaktyką i Sznupkiem

Akcję wsparli policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim. Funkcjonariusze przygotowali stoisko profilaktyczne, gdzie rozmawiali z mieszkańcami o bezpieczeństwie, prezentowali policyjny sprzęt i zachęcali do wstąpienia w szeregi honorowych dawców. Towarzyszył im Sznupek – maskotka śląskiej policji.

Organizatorami wydarzenia byli: Stowarzyszenie Honorowych Dawców Krwi w Rydułtowach, OSP Skrzyszów oraz Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Raciborzu.

Dlaczego warto oddawać krew

Policja przypomina, że krwi nie da się wyprodukować – to najcenniejszy dar, jaki można przekazać drugiemu człowiekowi. Oddając krew, można mieć realny udział w ratowaniu zdrowia i życia.

źr. KPP Wodzisław Śląski, o. sqx

eprasa.pl 410f168dd4

nowiny.pl ROWERON Wsiadaj na koło, będzie wesoło!

ROWERON 2025

WEŹ UDZIAŁ W CHALLENGE „60 KM”

13-14 września 2025 (weekend)

na przejechanie dystansu minimum 60 km

CO MUSISZ ZROBIĆ?

- by wziąć udział w przyznaniu nagród musisz być zarejestrowanym uczestnikiem RowerON-u 2025
- dokładnie 13-14 września wsiadaj na rower i przejedź dowolną liczbą tras minimum 60 km na rowerze (niezależnie od pogody)
- sam wybierasz trasę/trasy, którymi pojedziesz
- w trakcie przejazdu skorzystaj z dowolnej aplikacji rowerowej, by udokumentować swój wynik (dystans)
- maksymalnie do 15 września do godz. 23.59 wyślij nam screen/screeny z Twojej aplikacji rowerowej celem udokumentowania wyniku (dystansu) za pośrednictwem formularza na stronie www.roweron.pl oraz zamieść opis lub komentarz do przejechanej trasy zamieszczony pod postem na Facebooku RowerON
- Ekipa RowerON wybierze zwycięzców nagród spośród wszystkich, którzy osiągnęli min. 60 km, zgłosili swój udział i zamieścili komentarz do swojej trasy. Zaskoczcie nas. Wygrają najlepsze opisy

W tym roku 4 nagrody o łącznej wartości 1200 zł (300 zł x 4 osoby). Po dwie w kategorii męskiej i żeńskiej!

POWODZENIA!

REGULAMIN NA WWW.ROWERON.PL

Dołącz do nas na Facebooku! rowerON

SPONSORZY GŁÓWNI

EXTRAL ALUMINIUM · Racibórz 1217 · BS Raciborz Bank Spółdzielczy · TOKAI COBEX · dpd · JAJ-POL · neo Energy Group · Rybnik · MOSiR Rybnik 50 lat

PARTNERZY

powiat raciborski · Silesia · PKS Racibórz · bruk · capek · Wyższa Szkoła · soleo · PANAWIT · START BIKE · BOLERO · Sopnycha · Jadwiga · 3Clat · Powiat Rybnicki · GLIWICE Przyszłość jest tu · Miasto Rydułtowy · Bielsko-Biała · Powiat Bielski · Gmina Lyski · TAURUS · Rusicki · Oddział Racibórz · FACTORY Gliwice · Happy Events

POMYSŁ I REALIZACJA

nowiny.pl · nowiny Raciborskie · nowiny Wodzisławskie · nowiny Żorskie · nowiny Jastrzębskie · Magazyn Rybnicki · Jastrzebie Online.pl · eŻORY · Drukarnia Nowiny

PATRONI MEDIALNI

rtk · RV · TVS

eprasa.pl 410f168dd4

Nowe autobusy w MZK. Będzie łącznie 14 elektryków i 10 niskoemisyjnych MAN-ów

REGION Do dziesięciu autobusów elektrycznych dołączą kolejne 4 oraz 10 pojazdów MAN Lion's City 12 z najniższą emisją spalin.

Jak informowaliśmy po konferencji prasowej pod koniec czerwca, Międzygminny Związek Komunikacyjny wzbogaci się o dziesięć pojazdów elektrycznych i stacje ładowania. Koszt inwestycji wynosi 33 579 000 zł i jest ona dofinansowana z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Pierwsze autobusy marki Solaris pojawią się wiosną przyszłego roku i obsłużą miasto Jastrzębie-Zdrój, które pokryje koszty wkładu własnego projektu (10% do zakupu autobusów i 50% kosztów infrastruktury ładowania).

- Po przeprowadzeniu postępowania przetargowego pozostały nam środki, które postanowiliśmy jako Międzygminny Związek Komunikacyjny przeznaczyć na zakup dodatkowych atobusów. W przetargu udało się uzyskać sytuację, że zamawiamy dzisiaj jeszcze cztery autobusy elektryczne - powiedział podczas konferencji prasowej Grzegorz Dulemba, wiceprezydent Jastrzębia-Zdroju oraz przewodniczący zarządu MZK. Dodał także, że w skład zamówienia wejdą także dodatkowe stacje ładowania.

- Mobilne stacje ładowania będą zlokalizowane w pobliżu głównej stacji ładowania, czyli w pobliżu firmy MKA Sp. z o.o., która jest przewoźnikiem na terenie MZK - zaznaczył Grzegorz Dulemba.

Podpisanie umowy na zakup czterech dodatkowych autobusów oraz dwóch stacji ładowania odbyło się 27 sierpnia.

Pieniądze nie przepadły

Kwota do wykorzystania była znacznie wyższa, pozostało ponad 13 mln zł. Za zgodą instytucji finansującej Biuro Międzygminnego Związku Komunikacyjnego ogłosiło i rozstrzygnęło drugi przetarg, dzięki czemu pieniądze nie przepadły. Tym razem zakup dotyczy 4 autobusów elektrycznych i dwóch mobilnych stacji ładowania. Najkorzystniejszą ofertę ponownie złożyła firma Solaris. Opiewa ona na 12 890 400 zł. Podpisanie umowy 27 sierpnia, a odbiór autobusów w przyszłym roku. W tym przypadku wkład własny zapewnia MZK. Autobusy będą obsługiwać trasy na terenie całego Związku.

MKA kupiła 10 MAN-ów

Nową flotę uzupełnia 10 nowych autobusów o najniższej emisji spalin. Posiadają m.in. systemem kontroli trzeźwości kierowcy oraz układ sygnalizacji pożarowej . To pojazdy MAN Lion's City 12 zakupione przez Spółkę Międzygminna Komunikacja Autobusowa, której stuprocentowym udziałowcem jest MZK.

Autobusy z napędem konwencjonalnym charakteryzują się nowoczesną linią nadwozia z powierzchnią ścian bocznych, pokrytych w znacznej części elementami wykonanymi ze szkła. Pojazdy w 100 proc. niskopodłogowe, klimatyzowane, wyposażone zostały w nowoczesny system informacji pasażerskiej wraz z monitoringiem wnętrza pojazdu oraz przestrzeni wokół niego. Firma MAN dla poprawy bezpieczeństwa, zgodnie z obowiązującymi przepisami, wyposażyła autobusy, między innymi w elektroniczne systemy stabilizacji toru jazdy, kontroli ciśnienia w ogumieniu, rozpoznawania znaków drogowych oraz asystenta hamowania. W każdym pojeździe zainstalowany został układ sygnalizacji pożarowej oraz automatycznego gaszenia pożaru w komorze silnika. Dodatkowym elementem jest wyposażenie stanowiska pracy kierowcy w urządzenie do kontroli trzeźwości (blokada alkoholowa), warunkujące rozpoczęcie jego pracy od przeprowadzenia testu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Autobusy posiadają także dostęp do sieci internetowej. **(ska)**

Nerwowe zachowanie zdradziło 34-latka

RADLIN Radlińscy policjanci zatrzymali 34-letniego mieszkańca Rybnika, który w nocy prowadził rower ulicą Mariacką w Radlinie. Mundurowi zwrócili uwagę na jego nerwowe zachowanie. Jak się okazało – mężczyzna miał przy sobie narkotyki.

FOTO: KPP WODZISŁAW ŚLĄSKI

Nerwowe zachowanie 34-latka wzbudziło

Nocna służba i podejrzane zachowanie

W czwartek w nocy policjanci z Komisariatu Policji w Radlinie patrolowali okolice ulicy Mariackiej. Zauważyli mężczyznę prowadzącego rower chodnikiem. Na widok radiowozu 34-latek zareagował nerwowo, co wzbudziło podejrzenia funkcjonariuszy.

Postanowili sprawdzić powód takiego zachowania. W trakcie kontroli okazało się, że mieszkaniec Rybnika ma przy sobie substancję przypominającą narkotyki.

Kilka porcji dopalaczy

Jak przekazuje asp. sztab. Małgorzata Koniarska, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim, badanie narkotestem potwierdziło, że zabezpieczona substancja to dopalacze. Mężczyzna miał przy sobie kilka porcji dilerskich.

34-latek został zatrzymany, a środki odurzające zabezpieczone do dalszych badań. Rybniczanin usłyszał zarzut posiadania środka odurzającego. Decyzją prokuratora został objęty policyjnym dozorem. Grozi mu kara do 3 lat więzienia. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

źr. KPP Wodzisław Śląski, o. sqx

Skuteczna praca wodzisławskich dzielnicowych. Wystarczyły dwa dni

WODZISŁAW ŚL. Wodzisławscy dzielnicowi w ciągu dwóch dni zatrzymali trzech mężczyzn ukrywających się przed organami ścigania. Dwóch z nich zostało osadzonych w zakładzie karnym, a jeden był poszukiwany przez prokuraturę w celu ustalenia miejsca pobytu.

Skuteczna praca dzielnicowych

Jak podkreśla policja, dzielnicowy to funkcjonariusz, który doskonale zna swój rejon, mieszkańców i ich problemy. Ta znajomość środowiska pozwala również ustalić, kto może ukrywać się przed wymiarem sprawiedliwości.

W ciągu zaledwie dwóch dni dzielnicowi z Wodzisławia Śląskiego zatrzymali trzech poszukiwanych mężczyzn. Jeden z nich był poszukiwany przez Prokuraturę Rejonową w Jastrzębiu-Zdroju w celu ustalenia miejsca pobytu.

Wyroki za kratkami

Dwaj pozostali poszukiwani mieli do odbycia kary pozbawienia wolności. Jeden z nich spędzi w więzieniu najbliższe 4 miesiące. Drugi, zgodnie z wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku, ma do odbycia karę 3 lat więzienia za spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Policja: to tylko kwestia czasu

Jak podkreślają funkcjonariusze, zatrzymanie poszukiwanych to kwestia czasu i skutecznej pracy dzielnicowych. Wcześniej czy później każda taka osoba zostaje ujęta.

źr. KPP Wodzisław Śląski, o. sqx

FOTO: FREEPIK, ILUSTRACYJNE

Policja: zatrzymanie poszukiwanych to tylko kwestia czasu

eprasa.pl 410f168dd4

KOLOROWE PODWÓRKO W SP10.

Festyn charytatywny dla Paulinki

WODZISŁAW ŚL. 30 sierpnia na terenie Szkoły Podstawowej nr 10 w Wodzisławiu Śląskim odbył się charytatywny festyn dla Paulinki - uczennicy, która zmaga się z ciężką chorobą. Dochód z imprezy w całości zostanie przeznaczony na jej leczenie.

W programie festynu znalazły się animacje dla dzieci, zabawy z bańkami, dmuchane zamki, plecenie kolorowych warkoczyków, malowanie twarzy, kolorowe tatuaże, łucznicy czy strefa gastronomiczna (grill i kawiarenka).

Dzięki wspólnemu zaangażowaniu rodziców, nauczycieli, uczniów i przyjaciół szkoły udało się zebrać 3518,40 zł. Całość zostanie przekazana na leczenie Pauliny

Przewlekłe osłabienie, zawroty głowy, nawracające infekcje i siniaki pojawiające się na ciele nie wiedzieć skąd i kiedy. Tak się zaczęło i tak nie dało się funkcjonować. Pogarszający się stan zdrowia ostatecznie doprowadził nastolatkę do kliniki hematologii w Katowicach. U Pauliny zdiagnozowano rzadką i wyjątkowo poważną chorobę – ciężką aplazję szpiku. Aplazja szpiku u Pauliny przybrała wyjątkowo ciężką postać. Szpik kostny przestał produkować komórki krwi:

- **czerwone** (odpowiedzialne za transport tlenu),
- **białe** (chroniące przed infekcjami)
- **płytki krwi** (zapewniające krzepnięcie).

Bez nich układ odpornościowy Pauliny, zwyczajnie przestał funkcjonować. Dziś każda infekcja staje się potencjalnie śmiertelna. Zbiórkę dla Pauliny można wesprzeć poprzez stronę Cancer Fighters: www.pomagam.cancerfighters.pl/zbiorka/paulina-sikorska

AgaKa

FOT. CANCER FIGHTERS

Pogarszający się stan zdrowia ostatecznie doprowadził nastolatkę do kliniki hematologii w Katowicach. Teraz społeczność SP10 wsparła zbiórkę Pauliny.

PATRONAT MEDIALNY

62-latek ukrywał się od 20 lat. Wpadł na autostradzie A1 tuż przed granicą

REGION Wodzisławscy policjanci, we współpracy z funkcjonariuszami z Opatowa, zatrzymali mężczyznę poszukiwanego listem gończym od 2005 roku. 62-latek wpadł podczas kontroli na autostradzie A1, gdy próbował opuścić kraj.

Szybka akcja

We wtorek (26.08.) po południu wodzisławscy policjanci otrzymali informację, że autostradą A1 w kierunku granicy z Czechami porusza się poszukiwany mieszkaniec województwa świętokrzyskiego.

Na trasę oraz w rejon węzłów zjazdowych skierowano policyjne patrole i funkcjonariuszy pionu kryminalnego. Dzięki błyskawicznie podjętym działaniom udało się zatrzymać wskazany pojazd. Miejsce prowadzenia czynności zostało dodatkowo oznaczone przez obsługę autostrady.

Podróżował z żoną, auto odholowano

W samochodzie znajdowała się żona 62-latka, która nie posiada uprawnień do kierowania. Konieczne było wezwanie holownika i usunięcie pojazdu z autostrady.

20 lat w ukryciu

Po sprawdzeniu w policyjnych systemach potwierdzono, że mężczyzna jest poszukiwany listem gończym wydanym przez Sąd Rejonowy w Opatowie. Ma do odbycia karę roku pozbawienia wolności za niestosowanie się do sądowego zakazu i kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Od 2005 roku skutecznie unikał odpowiedzialności. Zatrzymany został przewieziony do aresztu.

Prędzej czy później sprawiedliwość dosięgnie każdego

Jak podkreśla policja, osoby ukrywające się przed wymiarem sprawiedliwości muszą liczyć się z tym, że zostaną zatrzymane i odbędą zasądzoną karę. Współpraca między jednostkami, a także między województwami, skutecznie skraca listę osób poszukiwanych.

źr. KPP Wodzisław Śląski, o. sqx

FOTO: KPP WODZISŁAW ŚLĄSKI

Policja: współpraca między województwami zakończyła wieloletnie poszukiwania

eprasa.pl 410f168dd4

Papież Leon XIV mianował biskupa Andrzeja Przybylskiego metropolitą katowickim

REGION Papież Leon XIV mianował arcybiskupem metropolitą katowickim dotychczasowego biskupa pomocniczego archidiecezji częstochowskiej Andrzeja Przybylskiego. Jak informuje katowicka kuria, do momentu kanonicznego objęcia diecezji przez władzę sprawuje dotychczasowy administrator archidiecezji, bp Marek Szkudło.

FOTO: KEP

Biskup Andrzej Przybylski został nowym metropolitą katowickim.

Kim jest nowy arcybiskup katowicki?

– Bp Andrzej Przybylski urodził się 26 listopada 1964 roku w Łowiczu. Jego rodzicami byli Aleksander i Helena Przybylscy. Ma dwie siostry i brata. Ukończył I Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Łodzi. Po maturze rozpoczął studia pedagogiczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie, gdzie uzyskał tytuł magistra pedagogiki. W 1988 roku wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Częstochowskiej w Krakowie. Studia filozoficzno-teologiczne zakończył tytułem magistra w zakresie teologii dogmatycznej. Święcenia kapłańskie otrzymał z rąk metropolity częstochowskiego abp. Stanisława Nowaka 30 maja 1993 roku. Po święceniach pracował jako wikariusz w parafii św. Franciszka z Asyżu w Częstochowie. W 1994 roku został mianowany osobistym sekretarzem i kapelanem metropolity częstochowskiego abp. Stanisława Nowaka. Obowiązki te łączył z obowiązkami administratora Domu Biskupiego, duszpasterza w kościele rektorskim Najświętszego Imienia Maryi w Częstochowie, korespondenta Katolickiej Agencji Informacyjnej oraz dyrektora Wydziału Duszpasterstwa Młodych Kurii Metropolitalnej i asystenta diecezjalnego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. W 1998 roku otrzymał nominację na diecezjalnego duszpasterza akademickiego. Pełnił tę funkcję przez 10 lat. W 2004 roku został proboszczem pierwszej w Polsce Personalnej Parafii Akademickiej pw. Św. Ireneusza BM w Częstochowie i zbudował samodzielny ośrodek duszpasterski z kościołem akademickim w miasteczku studenckim. Jako duszpasterz akademicki kontynuował studia z zakresu nauk humanistycznych i w 2006 roku uzyskał tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, na podstawie pracy doktorskiej na temat: „Działalność edukacyjna i myśl pedagogiczna św. Edyty Stein", napisanej pod kierunkiem promotora ks. prof. Jerzego Bagrowicza. W 2006 roku rozpoczął pracę wykładowcy pedagogiki w Wyższym Seminarium Duchownym Archidiecezji Częstochowskiej oraz Wyższym Instytucie Teologicznym w Częstochowie. Został też zatrudniony jako adiunkt w Instytucie Pedagogiki na Wydziale Pedagogicznym Akademii Jana Długosza w Częstochowie - informuje katowicka kuria.

Rektor seminarium, redaktor

– Biskup Przybylski 19 czerwca 2008 roku został mianowany rektorem Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Częstochowskiej w Częstochowie. Funkcję tę pełnił do 2015 roku. Wtedy to abp Wacław Depo, metropolita częstochowski, mianował go proboszczem parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Zawierciu. Od 2016 roku pełnił również funkcję dziekana dekanatu Świętych Piotra i Pawła w Zawierciu. 20 maja 2017 roku, na mocy nominacji Ojca Świętego Franciszka, został ogłoszony biskupem pomocniczym archidiecezji częstochowskiej, ze stolicą tytularną Hortanum. Święcenia biskupie przyjął w archikatedrze częstochowskiej, w dniu 24 czerwca 2017 roku, z rąk abp. Wacława Depo. Współkonsekratorami byli abp Salvatore Pennacchio – nuncjusz apostolski w Polsce oraz abp Stanisław Nowak – metropolita senior archidiecezji częstochowskiej. Jego dewizą biskupią są słowa „In Christo". W Konferencji Episkopatu Polski bp Andrzej Przybylski jest członkiem Komisji Duchowieństwa, Komisji Wychowania Katolickiego, Rady ds. Społecznych. Pełni też funkcję delegata KEP ds. powołań oraz ds. duszpasterstwa nauczycieli i wychowawców. Wcześniej, przez pięć lat był również delegatem KEP ds. ruchu Odnowy w Duchu Świętym. Jest autorem kilku książek, m.in. „Wspólnota wiary i działania. Podręcznik KSM", „Gadu-gadu z księdzem", „Działalność edukacyjna i myśl pedagogiczna św. Edyty Stein", „Zamieszkana samotność św. Karola de Foucauld", „Wybrani pomimo zdrady". Jest stałym publicystą Tygodnika Katolickiego „Niedziela". Opublikował wiele artykułów w różnych czasopismach - czytamy na stronie archidiecezji katowickiej.

Źródło: Kuria Metropolitalna w Katowicach

I Wodzisławski Festiwal Piwa z muzyką, foodtruckami i browarami kraftowymi

WODZISŁAW ŚL. Już w pierwszy weekend września na terenie Rodzinnego Parku Rozrywki „Trzy Wzgórza" odbędzie się wydarzenie, które połączy dobrą zabawę z możliwością degustacji produktów lokalnych. Będzie to I Wodzisławski Festiwal Piwa, który potrwa trzy dni.

Impreza rozpocznie się w piątek 5 września o godz. 16.00. Na festiwalowej scenie wystąpią Roksana Ostojska i Alicja Tarasek – wyjątkowy duet wokalny, który zaczaruje publiczność nastrojowymi i energetycznymi utworami. Zagra też wodzisławski zespół Gallileous ze swoimi rockowymi brzmieniami. To grupa z ponad 20-letnim stażem, świeżo po premierze swojego najnowszego albumu. Drugiego dnia – w sobotę 6 września festiwal rozpocznie się od godz. 14.00. Wystąpią DJ Wojciech Pawlica, następnie Szejdi x NightyKid oraz zespół Konterfekt. Z kolei na niedzielę 7 września stoiska i atrakcje zaplanowano już od godziny 12.00. Popołudniem odbędą się także koncerty Roksany Ostojskiej i Alicji Tarasek, następnie duetu jazzowego Magdaleny Górskiej i Wojciecha Brzozy, a na finał zagra zespół Zaćmienie.

Gospodarzem festiwalu będzie Browar Wodzisław, który zaprezentuje swoje popularne produkty oraz nowość – piwo bezalkoholowe. Będą także: Browar Brewera z Rybnika, Browar Welders z Sierakowic pod Gliwicami i Browar Hajer z Bierunia oraz KALEA & ERL Bräu – bawarska tradycja od 1871 roku. Ponadto podczas festiwalu dostępna będzie strefa foodtrucków Żarciowozy, a także atrakcje dla najmłodszych - wśród nich m.in. żywe alpaki.

- Zapraszamy serdecznie na „Trzy Wzgórza". Będą to trzy dni pełne dobrej atmosfery, muzyki i ciekawych produktów lokalnych wytwórców. To doskonała okazja, by spróbować unikalnych piw, poznać pasjonatów piwowarstwa i po prostu miło spędzić czas – zapowiada Jakub Prus, prezes zarządu Browaru Wodzisław sp. z o.o. - Festiwal to jednocześnie nowa propozycja dla mieszkańców, a także promocja działalności rzemieślników i przedsiębiorców z miasta oraz naszych rodzimych artystów - zapewnia Jakub Prus.

Warto dodać, że organizacyjnie festiwal wsparły Powiat Wodzisławski, Izba Gospodarcza w Wodzisławiu Śląskim, a także firmy i instytucje Prevac, Eko Gryt, Śląsk Online - Śląskie Porozumienie Gospodarcze, Rogoza, Wodopój, KazioCar i AvantiBox.

Wydarzenie patronatem medialnym objęły Nowiny Wodzisławskie oraz portal Nowiny.pl.

(ska)

eprasa.pl 410f168dd4

BUDOWA | WNĘTRZA | REMONTY | OGRODY | KOTŁY | FOTOWOLTAIKA | OPAŁ | SPECJALIŚCI

EKSPERCI
branży budowlanej i grzewczej

2 września 2025 roku nowiny RACIBORSKIE nowiny WODZISŁAWSKIE nowiny ŻORSKIE nowiny JASTRZĘBSKIE MAGAZYN RYBNICKI nowiny.pl JastrzebieOnline.pl eZORY

Wybieramy opał do kotła centralnego ogrzewania

Tańszy opał niekoniecznie oznacza oszczędność, każde z dostępnych paliw stałych ma inną wartość opałową, co przekłada się na efektywność. Warto więc dokładanie poznać najkorzystniejsze rodzaje opału. Oto one.

Co wybrać, aby było tanio i ciepło?

Niezależnie od tego, jaki piec posiadamy – każdy rodzaj paliwa powinniśmy dobierać zgodnie ze wskazaniami producenta. Zwykle dotyczy to nie tylko rodzaju paliwa opałowego, lecz także jego parametrów jakościowych. Jeżeli więc zdecydujemy się na węgiel lub ekogroszek – koniecznie zapytajmy sprzedawcę o szczegółowe parametry opału i sprawdźmy, czy taki rodzaj jest obsługiwany przez nasz piec.

Węgiel kamienny

Węgiel ma jedną z najwyższych wśród paliw stałych wartość energetyczną, poza tym nie ma problemu z jego dostępnością. Wysokie ceny gazu ziemnego, oleju opałowego i prądu sprawiają, że węgiel od lat w wielu domach pełni rolę głównego źródła ciepła. Wartość energetyczna węgla bywa różna i w dużej mierze zależy od tego, z jakiego rodzaju pokładów pochodzi węgiel (im starsze pokłady, tym zawartość czystego węgla jest wyższa). Ważny jest również sortyment węgla – gruby (kęsy, kostka, orzech) oraz średni (groszek). Mniejsze ziarna mają zwykle nieco mniejszą wydajność opałową, choć najważniejsza i tak jest sprawności kotła.

Typ węgla wyrażony jest zwykle w kilodżulach na kilogram (KJ/kg) lub megadżulach na kilogram (MJ/kg). Do pieców w domach jednorodzinnych zaleca się stosować węgiel oczyszczony z kamieni i gwarantujący mniejszą ilość popiołu po spaleniu (typ od 31 do 33 MJ/kg). Jeżeli po spaleniu pozostanie więcej popiołu, niż deklarował sprzedawca, towar można reklamować.

Ekogroszek

Dopiero w ostatnich latach zyskał na popularności. Ekogroszek – trudniej dostępny i droższy od węgla – jest drobniejszy od groszku (wielkość ziaren wynosi od 5 do 25 mm), zawiera małe ilości siarki (do 1 proc.) i popiołu (do 10 proc.).

Poza dużą kalorycznością i wydajnością (szczególnie w tzw. kotłach retorowych), zaletą w tym przypadku jest bardzo mała pracochłonność przy produkcji ciepła. Dotyczy to pieców zaopatrzonych w podajnik – aby utrzymać poziom ciepła, ekogroszek należy dosypywać co kilka dni.

Pellety i brykiety

Z punktu widzenia ekologii jest to jeden z lepszych wyborów. Pellety i brykiety, czyli biomasa sprasowana pod wysokim ciśnieniem, gwarantują tanie ogrzewanie domu oraz czystą kotłownię. Ponadto zawierają jedynie śladowe ilości siarki i popiołu, zaś ich emisja CO_2 jest zerowa.

Pellety dodatkowo spełniają wymagania zautomatyzowanych systemów zasilania kotłów, są wygodne w dystrybucji i przechowywaniu. Nieco gorszą masę nasypową i odporność na magazynowanie mają brykiety – lepiej jest spalić je w krótkim czasie.

Niska zawartość wilgoci i zagęszczenie masy sprawia, że brykiety mają większą energię opałową niż drewno nieprzetworzone. Wady? Brykiet nie pali się, tylko żarzy – wolniej uzyskujemy ciepło.

Uwaga! Brykiet z trocin, z płyt mdf lub innych płyt meblowych ma zwykle gorszą wydajność i może powodować zabrudzenie komina.

Drewno

Drewno to jedna z tańszych opcji ogrzewania, ale zarazem niedająca takiego komfortu zasilania pieca jak pellety lub brykiet. Poza tym zajmuje zdecydowanie więcej miejsca niż np. węgiel, zaś świeżo ścięte drzewo powinno sezonować (nawet do dwóch lat). Palenie drewnem oznacza też częstsze odwiedziny w kotłowni. Opcja z drewnem jest znacznie atrakcyjniejsza, gdy mamy do dyspozycji kocioł z wstępną komorą gazyfikacji – w urządzeniach tego typu w procesie spalania powstaje gaz drzewny, co przekłada się na większą wydajność energetyczną.

Źródło: www.castorama.pl

castorama

REKLAMA

eprasa.pl 410f168dd4

Jakie instalacje grzewcze są najbardziej ekologiczne?

Trendy związane z ekologią rozprzestrzeniają się na wszystkie obszary naszego życia. Możemy obecnie zbudować dom całkowicie przyjazny środowisku – począwszy od materiałów, poprzez ocieplenie i instalacje sanitarne, aż po system ogrzewania. Jeśli jesteśmy zainteresowani tego typu instalacjami grzewczymi, możemy dowiedzieć się o nich więcej z niniejszego artykułu.

Ekologiczne instalacje grzewcze są oparte na alternatywnych źródłach energii. Podstawowymi, naturalnymi napędami są słońce, wiatr i woda. W budownictwie mieszkalnym najłatwiejszymi do wykorzystania oraz najbardziej efektywnymi źródłami ciepła są: słońce, powietrze, grunt i biomasa.

Słońce

Ponieważ nie jest ono w naszym klimacie zbyt częstym gościem (a szczególnie w sezonie grzewczym), kolektory słoneczne wciąż nie cieszą się dużą popularnością i mogą ewentualnie być wykorzystywane jako dodatkowe źródło energii, które podgrzeje naszą wodę lub pomoże w ociepleniu domu.

Coraz większą popularnością cieszy się budownictwo pasywne, które polega na tym, że obiekt wykorzystuje energię słoneczną w sposób bezpośredni. Taki dom jest odpowiednio wyizolowany, a okna skonstruowane i rozmieszczone w taki sposób, by czerpały ciepło i zatrzymywały je w pomieszczeniach. W budownictwie pasywnym można zastosować jedynie docieplający układ grzewczy, polegający np. na wykorzystaniu promieniowania słonecznego lub rekuperacji (czyli odzysku ciepła z wentylacji).

Pompy ciepła (powietrze, woda gruntowa i grunt)

Pompy ciepła to obecnie najbardziej ekologiczny i efektywny system ogrzewania. Związane z kosztowną i czasami skomplikowaną instalacją, cechują się jednak bardzo niskimi kosztami wytwarzania ciepła i zerowym wpływem na środowisko.

Powietrze. Tradycyjne ogrzewanie powietrzne wymaga instalacji pieca olejowego, gazowego lub elektrycznego. Jeśli mamy dostęp do zrównoważonego źródła prądu, gazu lub paliwa, taki piec zda swój egzamin jako ekologiczny. Jednak pewniejszą formą wytwarzania energii cieplnej w tym wypadku będzie pompa cieplna, która jest przyjazna środowisku.

Woda gruntowa. Taka instalacja polega na zbudowaniu dwóch studni bądź wykorzystaniu istniejących już źródeł wody, np. stawów. Z jednego zbiornika pompa czerpie ciepło z wody gruntowej (która nawet w zimie ma około 10°C), a do drugiego odprowadzana jest woda, która została już zużyta. Pompa w ekologiczny sposób wykorzystuje energię skumulowaną pod ziemią.

Grunt. W polskim klimacie grunt to bardzo dobre źródło ciepła, które możemy pozyskać w zimie za pomocą pompy. Instalacja polega na umieszczeniu systemu rur pod ziemią (przynajmniej 1 metr w głąb), będzie on stanowił kolektor ciepła z ziemi.

Biomasa

Alternatywą dla spalinowych systemów grzewczych jest biomasa. To ekologiczne paliwo, które stosujemy zamiast węgla i drewna. Może występować w formie pelletów – mocno sprasowanych odpadów z obróbki drewna, brykietu słomianego oraz biogazu lub gazu drzewnego. Emisja dwutlenku węgla przy spalaniu takiego paliwa jest uważana za zerową, ponieważ biomasa pochodzi z surowca naturalnego, który przy wzroście pochłania takie same ilości CO_2, jak przy późniejszym spalaniu.

Źródło: www.castorama.pl

castorama

REKLAMA

kredyty gotówkowe

Masz czas, więc odpoczywaj... ... z urlopem od rat!

Racibórz, ul. Długa 8
czynne pon. – wt. 8:30 – 16:30,
środa 9:00 – 17:00, czw. – pt. 8:30 – 16:30
tel. 609 069 639
(koszt zgodny z taryfą operatora)

Żory, ul. Rynek 21
czynne pon. – pt. 9:00 – 16:00
tel. 693 920 950
(koszt zgodny z taryfą operatora)

Wejdź i zapytaj doradcę o szczegóły.

Zapytaj doradcę w oddziale

Zadzwoń na infolinię: (+48) 71 731 95 00
Koszt zgodny z taryfą operatora

Pobierz aplikację mobilną

Santander Consumer Bank

eprasa.pl 410f168dd4

REKLAMA

castorama

Racibórz, Rybnicka 95

Nowa kuchnia i łazienka? Z nami to proste!

Marzysz o funkcjonalnej kuchni, w której przyjemnie się gotuje? A może pragniesz łazienki, która stanie się Twoją domową oazą spokoju? Castorama Racibórz ma coś, co łączy wygodę, inspirację i profesjonalizm – usługę projektowania kuchni oraz łazienek, która odmieni Twoją przestrzeń z poziomu zwykłego planu w realne, zachwycające wnętrze.

Spotkanie z projektem – z wyobraźni na plan
Usługa projektowa to nie tylko rozmowa – to kreatywne spotkanie. Projektant przeanalizuje Twój styl życia, budżet i „domowe marzenia". Na podstawie przesłanych lub wykonanych na miejscu pomiarów, przygotuje wizualizację 3D oraz rzetelny kosztorys. Do współpracy zapraszają nasi trzej projektanci wnętrz: Sabina, Grzegorz i Tomasz.

Koszt zero złotych? To możliwe!
Usługa projektowania w przypadku kuchni oraz mebli modułowych atomia jest całkowicie bezpłatna, natomiast kompleksowy projekt łazienki to koszt 200 zł, które zwrócimy Ci przy zakupie produktów z projektu za min. 2500 zł.
(Regulamin dostępny na stronie www.castorama.pl).

Od inspiracji do realizacji
Z początku to tylko pomysł – ale już na spotkaniu z projektantem zaczynają się układać konkretne rozwiązania: dopasowanie frontów kuchennych, kolorów płytek, oświetlenia. Wizualizacja 3D pozwala zobaczyć projekt jeszcze przed remontem. Pełen zestaw dokumentacji (kosztorys, widoki 3D) sprawia, że wiesz dokładnie, co i ile kosztuje – bez niespodzianek.

Lokalnie i kompleksowo
To pełen pakiet usług: wsparcie projektanta na miejscu, wymiarowanie, transport z wniesieniem po realizację na miejscu.

Dlaczego warto?
Chcesz kuchnię, w której gotowanie to czysta przyjemność? A może łazienkę, która łączy luksus z funkcjonalnością? Umów się na projektowanie w Castorama Racibórz – to szybki krok do wnętrza marzeń. Z profesjonalnym wsparciem, jasnym budżetem i pełnym planem – twój remont zaczyna się dziś!

Umów się na projektowanie

PROJEKTOWANIE

KUCHNI | ŁAZIENKI | MEBLI MODUŁOWYCH

32 45 93 233

Wystarczy zeskanować kod QR!

eprasa.pl 410f168dd4

Jak zaprojektować nowoczesny prysznic bez brodzika?

Kabina prysznicowa to doskonała alternatywa dla wanny, która mimo komfortu podczas kąpieli zabiera wiele miejsca w łazience i znacząco wpływa na wysokość rachunków za wodę. Do tej pory preferowaliśmy głównie tradycyjne prysznice z brodzikiem i przesuwanymi drzwiami. Powoli odkładamy je do lamusa, a ich miejsce zajmują nowoczesne kabiny prysznicowe bez brodzika. Dzięki rezygnacji z brodzika mamy dowolność w tworzeniu kształtu i wielkości powierzchni prysznicowej.

Prysznic bez brodzika? Czyli będzie bardzo nowocześnie

To fakt, prysznic bez brodzika nieodzownie kojarzy się z nowoczesnością i estetyką, ale także z o wiele większymi utrudnieniami w montażu. Czy rzeczywiście tak jest? Przede wszystkim, jeśli myślimy o zamontowaniu w łazience prysznica bez brodzika, powinniśmy ująć go już we wczesnych planach budowy naszego domu. Ten typ instalacji wymaga bowiem dużego spadku powierzchni pod prysznicem w stronę odpływu.

Jeżeli chcemy, żeby łazienka była położona na jednym poziomie względem wszystkich pozostałych pomieszczeń domowych, wcześniejsza aranżacja kabiny prysznicowej jest niezbędna. 15-centymetrowe obniżenie podłoża to absolutne minimum, aby zmieścić pod podłogą całą kanalizację wraz z odpływami.

Jakie płytki na powierzchnię takiego prysznica?

Najczęściej proponowane płytki to płaskie płytki PCV, bez dodatkowych wypukłości, o małej powierzchni, aby móc łatwiej dopasować je do spadzistej podłogi.

Rodzaje odpływów:

Istnieją dwa rodzaje odwodnień: liniowe i punktowe. Odpływ liniowy to kanał prysznicowy znajdujący się pod podłogą przykryty podłużnym rusztem. Jego standardowa głębokość to 12 cm. Natomiast odpływ punktowy, czyli inaczej wpust podłogowy, wykonany jest z odpływu pod powierzchnią płytek oraz kratki nakładanej na wierzch. Jeśli dysponujemy dużą powierzchnią natryskową, idealnym rozwiązaniem będzie odpływ łukowy. Aby odwodnienia spełniały swoją funkcję, niezbędne jest wykonanie spadku podłoża w ich kierunku. Jeśli wybraliśmy odpływ liniowy, wykonujemy spadek do odpływu z jednej strony, natomiast przy odpływie punktowym – spadek kopertowy, czyli z czterech stron do środka prysznica, gdzie znajduje się nasz odpływ.

Przy odpływie liniowym nachylenie powierzchni powinno nie być mniejsze niż 2,5%, a przy odpływie punktowym – 1,5%.

Co ważne, izolacja w przypadku takiego rozwiązania prysznicowego powinna być położona na całym podłożu łazienki. Można do tego użyć folii w płynie, którą łatwo rozprowadzimy wałkiem na podłodze i ścianach w okolicy kabiny.

W rogach oraz przy odpływach dobrze jest użyć dodatkowo taśmy uszczelniającej. Pomiędzy płytkami na podłoże oraz na ścianach należy użyć specjalnych spoin wodoodpornych, które zapewnią odpowiednią szczelność.

Jakie ścianki? Możemy zastosować ścianki wykonane ze szkła albo zawiesić zasłonę prysznicową.

Źródło: www.castorama.pl

castorama

REKLAMA

KLIMA PUNKT.

KLIMA PUNKT.

POMPY CIEPŁA
Oferujemy nowoczesne pompy ciepła. Specjalizujemy się w urządzeniach renomowanych producentów Panasonic oraz Daikin. Dobór i montaż od A do Z. Nasze rozwiązania są energooszczędne i ekologiczne.

KOTŁY GAZOWE
Sprzedaż i montaż kotłów gazowych renomowanych producentów. Gwarantujemy profesjonalne doradztwo, serwis oraz szybki montaż.

INSTALACJE CENTRALNEGO OGRZEWANIA
Kompleksowe wykonanie instalacji grzewczych – od projektu po montaż. Najwyższa jakość materiałów i fachowa obsługa.

KLIMATYZACJA, WENTYLACJA I REKUPERACJA
Poza wyżej wymienionymi rozwiązaniami z zakresu ogrzewania wykonujemy również instalacje wentylacji, rekuperacji oraz klimatyzacji. Jesteśmy w stanie przygotować kompleksową ofertę w zakresie wykonania instalacji sanitarnych dla Twojego budynku.

Projektowanie – Dostawa – Montaż – Serwis
tel. 668 243 160 | e-mail: klimapunkt@onet.pl
www.klimapunkt.pl | 47-400 Racibórz, ul. Rybnicka 29

kompan
Sprzedaż i montaż kotłów peletowych i pomp ciepła na dotację

Racibórz, ul. Rybnicka 47
tel. 32 415 98 31, kom. 660 512 658
email: sklep@kompan-raciborz.pl

eprasa.pl 410f168dd4

Piotr Jureczka
Ul. Morawska 18
47-470 Krzanowice
+48 692 457 622
biuro.jureczka@gmail.com
Wentylacja Klimatyzacja Ogrzewanie

www.mini-max.rybnik.pl
MINI-MAX 1990r.
Kotły gazowe
Kotły pelletowe
Pompy Ciepła
Dotacje!
czyste powietrze zdrowy wybór
Twój wybór!
Autoryzowany instalator OZE
Rybnik
ul. Pośpiecha 1a
tel. 32 422 01 54
535 076 006
Rydułtowy
ul. Raciborska 302
tel. 504 929 990

PROSAT
Kocioł zgazowujący na drewno
PROmocyjnie
Wydajny i niezawodny kocioł do spalania drewna, idealny wybór na lata!
Sprawdzona konstrukcja i oszczędność opału
Dostępny od ręki w naszych sklepach oraz na stronie
KOTLY.COM.PL
ATMOS 20 kW DC S
Cena promocyjna brutto
10 890 zł
Racibórz
Rudzka 107
32 415 31 65
Kietrz
Mickiewicza 2
77 485 55 54
Krzyżanowice
Wyzwolenia 2
32 419 40 31

EURO-MIX®
Producent chemii budowlanej
NOWOŚĆ
BETON-EX B25
PRODUKTY SUCHE
PRODUKTY PŁYNNE
www.euromix.com.pl
P.P.H.U. EURO-MIX sp. z o.o.
44-240 Żory, ul. Boczna 6
tel. 32 434 44 72
Hurtownia materiałów budowlanych ŻORY
W naszej hurtowni znajdziesz:
- Materiały do dociepleń
- Farby i tynki
- Chemia budowlana
- Systemy suchej zabudowy
- Dachy
- Materiały ścienne
- Wyroby betonowe
- System zamocowań
- Materiały gruntujące i izolacyjne

eprasa.pl 410f168dd4

Klimatyzacja w roli ogrzewania – *zalety i wady*

O klimatyzacji myślimy głównie latem, gdy chłodne powietrze przez nią nawiewane przynosi ulgę w czasie największych upałów. Wiele z klimatyzatorów będzie jednak przydatnych także w sezonie jesienno-zimowym, a to za sprawą funkcji grzania, w którą są wyposażone. Jakie zalety i wady ma taki sposób dogrzewania pomieszczeń?

Nowoczesne klimatyzatory, a także systemy klimatyzacyjne montowane coraz częściej w domach jednorodzinnych mają wiele zalet. Podstawową z nich jest zapewnienie przyjemnej temperatury we wnętrzach w czasie lata. Możliwości ich zastosowania nie kończą się jednak wraz z końcem wakacji. Z nastaniem chłodnych dni i wieczorów możemy wykorzystać je bowiem w odmienny sposób – do ogrzewania pomieszczeń.

Zalety ogrzewania za pomocą klimatyzacji

Do podstawowych zalet, jakie wynikają z posiadania dwufunkcyjnego klimatyzatora, zaliczyć należy to, że znajduje on zastosowanie praktycznie przez cały rok. W lecie chłodzi, a jesienią, zimą i wiosną dogrzewa nasze wnętrza. Nie musimy przy tym inwestować w dodatkowe sprzęty – jedno urządzenie wystarczy, by dostosować temperaturę w domu czy mieszkaniu do aktualnych potrzeb.

Kolejną zaletą tego typu urządzeń jest także fakt, że prezentują się one estetycznie i są bardzo proste w obsłudze. Nie wymagają uzupełniania paleniska, czyszczenia go, a także kupowania i składowania materiału opałowego.

Warto również dodać, że nowoczesne klimatyzatory pobierają znaczne mniejsze ilości prądu niż modele starszego typu. Dzięki temu stają się oszczędne, a ich stosowanie nie wpływa ujemnie na nasz domowy budżet – wręcz przeciwnie, jest nawet ekonomiczne. Zastosowanie klimatyzatora z funkcją grzania okazuje się korzystniejsze finansowo niż korzystanie z popularnych farelek.

Pamiętajmy również, że dzięki zawartemu w klimatyzatorze filtrowi urządzenie to oczyszcza powietrze, zatrzymując znajdujące się w nim pyłki, kurz, a także nieprzyjemne zapachy.

Wady

Jak każdy system ogrzewania, także ogrzewanie klimatyzatorem nie jest wolne od wad. Podstawowym aspektem, o którym należy wspomnieć, jest fakt, że moc grzewcza klimatyzatora jest zbyt mała, by zapewnić nam w czasie sezonu grzewczego odpowiednio wysoką temperaturę. Z tego powodu sprawdzają się one jako dodatkowe źródło ciepła, ale nie nadają się do zastosowania w roli podstawowego systemu ogrzewania.

Warto również pamiętać, że klimatyzatory to urządzenia o złożonej budowie. Z tego powodu są bardziej narażone na usterki niż np. tradycyjne grzejniki elektryczne – nie oznacza to jednak, że powinniśmy obawiać się awarii. O ile jest ona możliwa, o tyle wiele sprzętów tego typu będzie działało bez zarzutu przez długie lata.

Klimatyzator jest więc sprzętem godnym uwagi – zdecydowanie warto wybrać model z funkcją ogrzewania. Zyskamy dzięki temu możliwość zwiększenia temperatury w naszych pomieszczeniach bez potrzeby inwestowania w dodatkowe urządzenia.

Źródło: www.castorama.pl

castorama

REKLAMA

eprasa.pl 410f168dd4

JUBILEUSZ 90-LECIA OSP ZAWADA. Msza z relikwiami świętego Floriana

WODZISŁAW ŚL. W sobotę, 30 sierpnia strażacy z OSP Zawada świętowali jubileusz 90–lecia istnienia jednostki.

Uroczystości rozpoczęły się zbiórką przy remizie OSP. Następnie druhowie i zaproszeni goście przeszli pod kościół parafialny pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego. Tam zaczekano na przyjazd delegacji z relikwiami świętego Floriana, które zostały specjalnie sprowadzone z Chorzowa. Mszę świętą sprawował proboszcz ks. Roman Imiołczyk oraz ks. dr Piotr Larysz, który od dwudziestu lat współpracuje z ochotnikami z Zawady. Po mszy świętej odbył się uroczysty apel, podczas którego wręczono odznaki o odznaczenia oraz przypomniano historię OSP. Po apelu odbyło się wspólne świętowanie.

Podczas apelu przypomniano historię OSP Zawada. – Pierwszym prezesem OSP Zawada został Cyprian Pietrasz, a komendantem Paweł Rusek. Sprzęt był wówczas skromny – strażacy korzystali z konnej sikawki i wody ze stawów gospodarskich. W czasie II wojny światowej działalność jednostki została zawieszona przez okupanta, a reaktywacja nastąpiła w 1945 roku. W 1949 roku, dzięki wsparciu druhów z Pszowa, otrzymaliśmy pierwszą motopompę i węże strażackie, co pozwoliło na wyjazdy poza granice wsi – mówił druh Dawid Szymański, który przedstawił historię.

– Kolejne dekady to czas intensywnego rozwoju. W 1969 roku oddano do użytku remizę, a w latach 70–tych jednostka otrzymała samochód Star 25 ze zbiornikiem wodnym. Strażacy nie tylko gasili pożary, ale też modernizowali sprzęt i brali udział w szkoleniach. Lata 80–te i 90–te przyniosły kolejne wzmocnienia – OSP Zawada otrzymała nowoczesny wówczas wóz gaśniczy Star GBA 2,6/16, a druhowie uczestniczyli m.in. w wielkich akcjach gaśniczych w Kuźni Raciborskiej i Olkuszu. W 1992 roku jednostka został włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo–Gaśniczego. Od początku XXI wieku jednostka stawia również na integrację lokalnej społeczności i współpracę międzynarodową. Od 20–tu lat współpracujemy ze strażakami z SDH Krasne Pole. W 2008 roku strażacy dostali fabrycznie nowy samochód marki MAN – mówił podczas apelu druh Szymański.

Obecnie druhowie z Zawady nie tylko gaszą pożary i usuwają skutki klęsk żywiołowych, lecz także wspierają mieszkańców w codziennym życiu, zdobywając liczne podziękowania i wyróżnienia. W 2009 roku rozbudowano garaż remizy. W ostatnich latach doszło do gruntownego remontu całej remizy. Strażacy organizowali lub współorganizowali również wiele ćwiczeń. Podział bojowy liczy 25 członków, a ogólnie członków jest ponad 40. W jednostce działa bardzo prężnie młodzieżowa drużyna pożarnicza. Opiekunem i dowódcą jest druh Dawid Klich. Drużyna liczy 22 osoby. MDP uczestniczy w zawodach i konkursach odnosząc sukcesy. Często zajmują pierwsze miejsca.

Obecnie jednostka posiada dwa samochody pożarnicze. Prezesem jest Janusz Rassek, zastępcą Henryk Rassek, naczelnikiem Sebastian Gorzolnik, zastępcą naczelnika Marcin Woźniak, skarbnikiem Barbara Gorzolnik, sekretarzem Rafał Gorzolnik, gospodarzem Błażej Lach członkami zarządu są Paweł Jęczmionka i Tomasz Kłosek. **(FK)**

Uroczystości 90-lecia OSP w Zawadzie odbyły się w sobotę 30 sierpnia

Na uroczystości przywieziono relikwie św. Floriana

Świętowanie rozpoczęło się od przemarszu do kościoła

Jedną z atrakcji festynu rodzinnego z okazji jubileuszu OSP było stanowisko Łuczników Zawada

Jubileusz był okazją do wręczenia odznaczeń dla zasłużonych strażaków

Wspólne zdjęcie uczestników jubileuszu

Przekazanie relikwii św. Floriana przy wejściu do kościoła

eprasa.pl 410f168dd4

Stadion imienia Alojzego Musioła. Pierwszy turniej na cześć lokalnego autorytetu

RYDUŁTOWY 30 sierpnia Stadion Miejski „Naprzód” w Rydułtowach oficjalnie zyskał imię Alojzego Musioła – nauczyciela, działacza i społecznika. Uroczystości towarzyszył I Turniej Piłkarski jego imienia, w którym zagrały dzieci z rocznika 2017.

Rydułtowy zyskały nową sportową wizytówkę. Stadion Miejski „Naprzód” oficjalnie otrzymał imię Alojzego Musioła – człowieka, który przez dziesięciolecia kształtował lokalny sport, a przede wszystkim piłkę nożną. Uroczystość odbyła się 30 sierpnia i zgromadziła wielu mieszkańców, działaczy, zawodników oraz przedstawicieli klubów sportowych.

Jednym z głównych punktów wydarzenia był I Turniej Piłkarski im. Alojzego Musioła. Na murawie zaprezentowały się drużyny dzieci z rocznika 2017, które rywalizowały z ogromnym zaangażowaniem i pasją. Organizatorzy zadbali, aby impreza miała nie tylko sportowy, ale także integracyjny charakter.

Co ważne, w turnieju wzięły udział także zespoły reprezentujące kluby z najwyższych lig – m.in. z Zabrza, Bytomia, Katowic, Częstochowy czy czeskiej Ostrawy. Dzięki temu młodzi piłkarze zyskali okazję do rywalizacji z rówieśnikami trenującymi w profesjonalnych akademiach.

Podczas uroczystości przewodniczący Rady Miasta Marek Wystryk podkreślał, że Alojzy Musioł był nie tylko nauczycielem wychowania fizycznego, ale prawdziwym autorytetem.

– Wyróżniała go pasja i zaangażowanie, które wykraczało poza standardowe obowiązki. Sport dla niego był nauką dyscypliny, wytrwałości i pracy zespołowej – mówił.

– To piękny sposób na uczczenie pamięci Alojzego Musioła, który całe swoje życie poświęcił pracy na rzecz sportu i lokalnej społeczności – podkreślali organizatorzy. **(zibi)**

Stadion w Rydułtowach nazwano imieniem Alojzego Musioła

12-latek uszkodził tablicę edukacyjną w Pszowie. Sprawą zajmie się sąd rodzinny

PSZÓW W „Parku Ryszard” w Pszowie doszło do aktu wandalizmu – uszkodzona została jedna z tablic edukacyjnych. Policja ustaliła, że sprawcą jest 12-letni mieszkaniec miasta.

Uszkodzona tablica „Hotel dla owadów”

Zgłoszenie o zdarzeniu wpłynęło do policji z Urzędu Miasta w Pszowie. Jak ustalono, uszkodzona została tablica edukacyjna „Hotel dla owadów” w Parku Ryszard. Wartość strat oszacowano na kwotę nieprzekraczającą 800 złotych.

Mundurowi z Zespołu do Spraw Profilaktyki Społecznej, Nieletnich i Patologii wodzisławskiej prewencji ustalili, że sprawcą jest 12-letni mieszkaniec Pszowa. Chłopiec przyznał, że podbiegł do tablicy i kilkukrotnie nią poruszał. Nie potrafił wyjaśnić, dlaczego to zrobił, jednak wyraził skruchę. W obecności rodzica policjanci przeprowadzili z nim rozmowę profilaktyczną.

Sprawa trafi do sądu

Mimo przeprowadzonej rozmowy, sprawa zostanie skierowana do sądu rodzinnego i nieletnich. Jak podkreślają funkcjonariusze, celem jest nie tylko rozliczenie sprawcy, ale także zwrócenie uwagi na potrzebę właściwego korzystania z infrastruktury publicznej.

Policjanci apelują do rodziców i opiekunów, aby rozmawiali z dziećmi o konsekwencjach prawnych i finansowych niszczenia urządzeń w parkach tematycznych, skateparkach czy na boiskach sportowych.

– Rozmawiajmy o właściwym zachowaniu i szacunku do cudzej własności. Właściwym zachowaniem sami dawajmy przykład naszym dzieciom. Dbajmy nawzajem o siebie, dbajmy też o miejsca rekreacji i odpoczynku – podkreśla oficer prasowa wodzisławskiej komendy, asp. sztab. Małgorzata Koniarska.

źr. KPP Wodzisław Śląski, o. sqx

FOTO: KPP WODZISŁAW ŚLĄSKI

Sąd rodzinny zajmie się sprawą wandalizmu w parku w Pszowie

Pijany mężczyzna przedstawił policji swoje żądanie. „Od tego jesteście”

RADLIN Radlińscy policjanci podczas patrolu miasta zostali zatrzymani przez 43-letniego mężczyznę, który miał nietypowe „życzenie”. Gdy odmówił podania swoich danych i stwierdził, że jest słynnym youtuberem, interwencja zakończyła się wnioskiem do sądu.

Patrol zatrzymany przez „potrzebującego pomocy”

Do zdarzenia doszło w czwartek (28.08.) po południu w Radlinie. Patrolujący miasto funkcjonariusze zostali zatrzymani przez mężczyznę, który początkowo stwierdził, że potrzebuje pomocy. Jak się okazało, był pod wpływem alkoholu i nie potrafił sprecyzować, o jaką pomoc chodzi. Jednak po chwili oświadczył, że policjanci powinni go... zawieźć do domu, bo „policja od tego właśnie jest”.

Odmowa danych i „kariera w internecie”

Mężczyzna początkowo odmawiał podania swoich danych personalnych, twierdząc, że jest znanym youtuberem i nie musi się przedstawiać. Za wywołanie niepotrzebnej czynności służb oraz niestosowanie się do poleceń funkcjonariuszy otrzymał dwa mandaty na łączną kwotę 1000 złotych. Odmówił ich przyjęcia, dlatego policjanci skierują wniosek do sądu o jego ukaranie.

Policja przypomina o konsekwencjach

Funkcjonariusze podkreślają, że bezpodstawne wzywanie policji jest wykroczeniem zagrożonym karą aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny do 1500 złotych. Również niestosowanie się do poleceń mundurowych, gdy utrudnia to wykonywanie czynności służbowych, podlega sankcjom.

źr. KPP Wodzisław Śląski, o. sqx

eprasa.pl 410f168dd4

Od Polników do Sitków czyli historia mszańskiego stolarstwa

Stolarską tradycję zapoczątkował Augustyn Polnik, który przed wojną prowadził zakład razem z bratem Antonim. Po nim był syn Alojzy i zięciowie, a zarazem bracia, Franciszek i Henryk Sitkowie. Dziś rzemiosłem zajmuje się trzecie pokolenie stolarzy w rodzinie, czyli Bogdan i Andrzej. I na tym pewnie nie koniec, bo są jeszcze ich synowie, dlatego Mszana jeszcze długo znana będzie jako wioska, która stolarzami stoi.

Strugi dziadka Augustyna

Pan Bogdan zaprasza nas do stolarni, którą przy domu wybudował jego ojciec. W nowoczesnym zakładzie nie ma już maszyn, na których zaczynał pracę dziadek, ale jest wiele związanych z nim pamiątek. Oglądamy drewniany krzyż, który wisiał w przedwojennym zakładzie Augustyna Polnika i stolarskie strugi, nazywane na Śląsku heblami, które były jego podstawowym narzędziem pracy. Jest też dyplom mistrzowski z 1959 r., dzięki któremu mógł szkolić uczniów. – Ojciec mojej mamy swój pierwszy zakład stolarski otworzył około roku 1937. Przypuszczamy, że skłoniła go do tego budowa domu dla swojej rodziny. Na początku robił wszystko, czego potrzebowali ludzie w okolicy od okien i drzwi, po meble, a na trumnach kończąc – opowiada o swoim dziadku Bogdan Sitko.

Wybuch wojny sprawił, że pan Augustyn najpierw trafił na roboty do Niemiec, a potem został wcielony do wojska. W roku 1942 w Mszanie przyszła na świat jego najmłodsza córka Krystyna, mama pana Bogdana. Jej ojciec, ranny w nogę podczas walk we Francji, do domu powrócił dopiero w 1946 r. Na miejscu zastał zrujnowany zakład i czwórkę dzieci, którymi po śmierci żony zajmowali się jej rodzice. Zaczęło się długie i mozolne odbudowywanie rzemieślniczego warsztatu, w którym pomagał mu brat Antoni i jedyny syn Alojzy. Jego siostry – Maria i Krystyna wyszły za mąż za braci Franciszka i Henryka Sitków, którzy również wybrali zawód stolarzy i osiedlili się w rodzinnej miejscowości swoich żon.

Pan Augustyn robił meble dużo bardziej skomplikowane niż te wykonywane później przez jego zięciów, czy wnuka. Pracował w drewnie, a wiele prac wykonywał za pomocą ręcznych narzędzi. Różnego rodzaju strugi służyły nie tylko do wyrównywania płaszczyzn i krawędzi desek, ale i do robienia profili. Jego praca bardziej przypominała meblarstwo artystyczne, niż prostą stolarkę, a gięte meble w postaci komód czy kredensów nie bez powodu były w tamtych czasach uznawane za szczyt elegancji. Do 1963 r. pracował razem z bratem Antonim. Potem ich drogi rozeszły się, a w stolarni pomagała mu najmłodsza córka Krystyna i jej mąż Henryk, którzy wprowadzili się do jego domu zaraz po ślubie. Już wtedy zrodził się pomysł, by pracujący w górnictwie zięć zajął się stolarstwem.

Hit PRL-u, czyli gustowna meblościanka

Kiedy rodzice pana Bogdana zaczęli budować dom, pierwszy zakład stolarski powstał w jego piwnicy. – Od roku 1954 do 1970 pracowałem na kopalni, ale od początku chciałem stamtąd odejść z powodu roboczych niedziel. W tamtych czasach pracowało się niemal na okrągło. Jak zaczynaliśmy po Nowym Roku, to kończyliśmy w sylwestra, więc w ogóle nie było czasu dla rodziny. Kiedy teść zaproponował mi, bym nauczył się stolarstwa, nadarzyła się okazja do zmiany zawodu – wspomina pan Henryk.

Teść cały czas pomagał i służył radą. Stolarzem był też brat Franciszek i szwagier Alojzy. Wszyscy mieszkali i pracowali w Mszanie, ale głód mebli był tak ogromny, że o żadnej konkurencji nie mogło być mowy. W firmie od początku pomagała też pani Krystyna. – Rzemieślnicy w tym regionie opanowali fladrowanie. Polegało ono na malowaniu na powierzchni fornirów wzorów słojów różnych gatunków drewna. Mama często pomagała w tym tacie, który wyspecjalizował się w meblościankach z płyt. Powstawały wtedy duże osiedla robotnicze w Jastrzębiu i Wodzisławiu, więc zbyt był ogromny. Przyjeżdżali do nas handlarze, którzy sprzedawali je potem również w innych regionach Polski – tłumaczy pan Bogdan, a jego ojciec dodaje, że tyle się tych meblościanek naprodukował, że we własnym domu żadnej nie chciał. A kiedy robił meble specjalnie dla żony, najpierw kuchnię, a potem sypialnię, obie wykonał na maszynach teścia, przystosowanych do giętego drewna. Później zamówień było coraz więcej, więc żona na kolejne meble musiała czekać. – Największe problemy miałem z materiałami. To były czasy, gdy o wybieraniu czegokolwiek nie mogło być mowy, bo brało się to co było. Towar trzeba było załatwiać na własną rękę. Przydział, na który można było liczyć, to była 1/10 naszych potrzeb. Jak dostałem w hurtowni w Katowicach jedną płytę to nie wiedziałem co z nią zrobić, bo takich płyt potrzebowałem cały samochód – wspomina pan Henryk, a jego syn Bogdan dodaje, że nieraz trzeba było objechać wszystkie wioski w okolicy, żeby dostać asortyment, który nie wiadomo z jakiego powodu trafiał do GS-u na przykład w Pawłowiczkach. Wykupowało się wszystkie gwoździe, a kierownik sklepu był najszczęśliwszą osobą na świecie, bo właśnie pozbył się towaru, którego nie chcieli kupować okoliczni rolnicy.

Praca w stolarstwie miała zapewnić panu Henrykowi wolne weekendy i więcej czasu wolnego dla rodziny. W praktyce zamówień było wiele, a na pierwsze wakacje pojechał z żoną dopiero będąc już na emeryturze. – Jeździliśmy do Turcji, potem Egiptu, Tunezji oraz na Wyspy Kanaryjskie i tak przez 15 kolejnych lat. Trochę sobie pozwiedzaliśmy i nadrobiliśmy stracony czas – podsumowuje.

Sąd na wymiar

Pan Bogdan nie mógł wybrać innej drogi zawodowej, bo do stolarni dziadka zaglądał od najmłodszych lat. – Byłem z nim bardzo zżyty. Dziadek zabierał mnie ze sobą gdy jeździł po towar. Pamiętam nasze wyprawy do szklarza w Cieszynie syreną, a potem fiatem 125. To były moje pierwsze wycieczki – opowiada pan Bogdan i dodaje: – Cała nasza rodzina związana była z rzemiosłem: rodzice, wujkowie, dziadek, a teraz ja i mój kuzyn Andrzej. Tylko brat Zbigniew wybrał górnictwo. Pewnie mamy to w genach.

Naukę stolarstwa zaczął w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Pszowie w klasie wielozawodowej, uzupełniając wykształcenie na kursach w Pszczynie. Praktyki u ojca zaczął w 1985 r. Potem była dwuletnia przerwa na odrobienie wojska w straży pożarnej w Jastrzębiu. – Po powrocie tato zaproponował mi, żebym założył własną firmę. Miałem już wtedy zrobiony egzamin czeladniczy. Uzupełniłem go o mistrzowski i przyjąłem do pracy pierwszych uczniów. Przez pewien czas pracowaliśmy razem w jednej stolarni, ale każdy realizował swoje zamówienia – tłumaczy pan Bogdan i dodaje, że jeśli są chęci do współpracy to nawet dwóch szefów w jednym zakładzie dogada się bez problemu.

Kiedy zaczął pracę na własny rachunek, płyty fladrowane zastąpiono melaminowanymi, a meblościanki meblami robionymi na wymiar. – To była nie tylko zmiana mody, ale i technologii. Musiałem zakupić inne piły, które miały podcinacze, czy oklejarkę do oklejania krawędzi – mówi pan Sitko, który zaobserwował, że popyt na nowe meble zawsze zwiększał się przed komuniami, świętami i uroczystościami rodzinnymi, a malał zawsze w wakacje. – Przychodzili nieraz ludzie, żeby zamówić jakieś meble i zaraz dodawali, że zapłacą dopiero po wykopkach. Dziś najlepszą reklamą dla firmy jest poczta pantoflowa, choć pomaga też strona internetowa i Facebook – mówi pan Bogdan. Największe zlecenie, które zdobył w wyniku wygranego przetargu to były meble robione na zamówienie sądu w Wodzisławiu Śl. Meble biurowe zostały wykonane z płyt laminowanych, a te na salach sądowych z drewna dębowego i oklejanego dębem naturalnym.

W firmie od lat pomaga mu żona Krystyna, którą poznał na dyskotece w Wiśle. Dziś zajmuje się biurem i reklamą stolarni, a hobbystycznie drzewami i krzewami, które artystycznie przycina. Największą dumą rodziców są ich dwaj synowie. 20-letni Artur, który kończy Technikum Budowlane, jest laureatem Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych i ma zapewniony indeks na uczelnię. – Zostaje jeszcze zdanie matury, a potem wybieram się na Politechnikę Śląską. To uczelnia, którą skończyło wielu naszych absolwentów – mówi Artur, a babcia dodaje, że najważniejsze, że blisko domu. Młodszy Marcin jest w klasie elektronicznej tej samej szkoły, a po lekcjach gra w grupie juniorów Inter Krostoszowice. Zaczynał jako bramkarz, ale jak twierdzą rodzice, była to zbyt statyczna pozycja jak na charakter Marcina, więc został napastnikiem. Kibicuje mu cała rodzina, która jeździ w niedziele na mecze. – Syn najbardziej się boi, że gdy go ktoś sfauluje, to żona wbiegnie na murawę, żeby go ratować – mówi ze śmiechem pan Bogdan, a pani Krystyna potwierdza, że choć nie wszystko w grze jest już dla niej jasne, to emocje na trybunach są trudne do opanowania. Obaj synowie pana Bogdana pomagają mu w stolarni, jest więc szansa, że wyrośnie czwarte pokolenie rzemieślników w rodzinie i Mszana pozostanie wioską, która stolarzami stoi.

tekst Katarzyna Gruchot, zdjęcia Paweł Okulowski

Tekst pochodzi z publikacji „Prosta historia rodzinnej przedsiębiorczości", wydanej z okazji 60-lecia Cechu Rzemieślników i Innych Przedsiębiorców w Wodzisławiu Śląskim (2017)

eprasa.pl 410f168dd4

„Leczenie niepłodności wymaga zmian w prawie”. Rozmowa z dr. Łukaszem Sroką

Leczenie niepłodności w Polsce jest dziś skuteczniejsze niż jeszcze kilka lat temu, ale wciąż napotyka bariery – prawne, finansowe i społeczne. O zmianach w podejściu do in vitro, wyzwaniach stojących przed pacjentami i roli psychologów w procesie leczenia opowiada dr n. med. Łukasz Sroka, specjalista ginekolog-położnik, dyrektor medyczny klinik Invimed w Polsce.

– Red.: Jak na przestrzeni lat zmienia się leczenie niepłodności w Polsce?

– Dr n. med. Łukasz Sroka: W skrócie: jest coraz bardziej skuteczne, i to z kilku powodów. Przede wszystkim skraca się zarówno okres diagnostyki, jak i czas leczenia. Kiedyś – z uwagi na koszty, uwarunkowania medyczne i społeczne, a także pewne uprzedzenia – pary decydowały się na in vitro po bardzo długim okresie starań.

Dziś mamy też coraz więcej par, które decydują się na ciążę w późniejszym wieku. To stawia przed nami wyzwania, których kiedyś nie było.

– Wspomniał Pan Doktor o uprzedzeniach. Czy dzisiaj już się nie pojawiają?

– Pojawiają się i mają znaczenie. To są często zupełnie nieuzasadnione uprzedzenia. Wciąż spotykamy pary, które mają opory przed podjęciem konkretnego leczenia.

– Jakie jeszcze czynniki stoją na przeszkodzie parom starającym się o dziecko?

– Jedną z największych była bariera finansowa. Na szczęście dzięki programowi rządowemu sytuacja się poprawiła. Kiedyś propozycja leczenia metodą in vitro była poza zasięgiem wielu par właśnie ze względu na koszty. Słyszeliśmy: „Nie teraz, musimy poczekać, zebrać środki”. Teraz pary łatwiej się decydują, ale wciąż jest pole do zwiększenia finansowania – nadal są rzeczy, które można by objąć programem.

Druga kwestia to prawo. Na tym polu jest najwięcej do zrobienia.

– Co dokładnie ma Pan Doktor na myśli?

– Choćby ustawę o leczeniu niepłodności, która ma już 10 lat. Zawiera zapisy szkodliwe dla pacjentów i lekarzy, utrudniające leczenie zgodne z aktualnymi wytycznymi. Jej zmiana jest konieczna. Obecne przepisy m.in. wydłużają procedury diagnostyczne.

Mamy też nierówny dostęp do leczenia. Pomijam pewne ograniczenia dla par, które można by zmienić, ale są też wykluczenia wobec par homoseksualnych i kobiet samotnych, które chciałyby skorzystać z inseminacji czy in vitro z nasieniem dawcy.

– To znaczy, że samotna kobieta nie ma dziś żadnej możliwości, by skorzystać z in vitro?

– Nie ma. Nawet jeśli chce sama sfinansować procedurę, w Polsce nie może z niej skorzystać. Co więcej, kobiety, które przed wejściem w życie ustawy miały zamrożone zarodki, po jej wprowadzeniu – jeśli nie mają partnera – nie mogą z nich skorzystać. Prawo zadziałało tu wstecz i od 10 lat nic się nie zmieniło.

Przykład: jedna z pacjentek podeszła do procedury we wrześniu. Pierwszy transfer się nie udał, ale miała jeszcze kilka zarodków. Od 1 listopada 2015 roku – zgodnie z prawem – nie mogła już podejść do kolejnego transferu. Część pacjentek, które znalazły się w tej sytuacji, zdecydowała się oddać zarodki do adopcji, bo tylko to było zgodne z prawem. Ale tak trudne sytuacje są właśnie wynikiem przepisów prawa, które wymaga zmiany.

– W końcu samotne rodzicielstwo nie jest rzadkością*. To zapis budzący spory sprzeciw i wiele innych skrajnych emocji.

– Tak, i w takich sytuacjach ogromne znaczenie ma wsparcie psychologów. Zresztą w ogóle w leczeniu niepłodności psychologowie odgrywają dużą rolę. Po pierwsze, my nie leczymy pacjenta, ale leczymy parę. Może być tak, że każda ze stron osobno nie wymaga leczenia, ale razem wymagają wsparcia.

Tam, gdzie są dwie strony, pojawia się potrzeba szukania przyczyn, czasem obwiniania siebie lub partnera. To prowadzi do frustracji. Program rządowy wprowadził dowolną liczbę bezpłatnych konsultacji psychologicznych i wymóg posiadania psychologa w ośrodkach realizujących program. To duży krok naprzód.

– W końcu aspekt psychologiczny ma ogromne znaczenie dla naszego zdrowia.

– Tak. Leczenie niepłodności to nie tylko działania medyczne, ale też pewnego rodzaju ciągła psychoterapia. Proszę zwrócić uwagę na komentarze pacjentek w internecie – są skrajne. Pacjentki albo nas kochają, albo nienawidzą. W innych specjalizacjach medycznych rzadko się to zdarza. Natomiast tutaj jest bardzo duża kumulacja emocji.

Wielu mężczyzn czuje się współwinnych, chciałoby pomóc, ale nie wie jak. Kobiety często czują się gorsze, wykluczone z grona tych, które zaszły w ciążę bez problemu. Dlatego w tym procesie, obok lekarza i pacjentów, ważny jest też cały personel kliniki. A emocjonalny ładunek tej pracy jest ogromny – ja na przykład po pracy lubię iść pobiegać, żeby oczyścić głowę i obniżyć poziom stresu.

– Z jakimi pytaniami przychodzą pacjenci? Co ich nurtuje?

– Czasem są to rzeczy bardzo oczywiste, choć dla nich istotne, wymagające więcej uwagi. Mamy pary, którym trzeba podpowiedzieć, jak powinny wyglądać starania o ciążę. Proszę pamiętać, że w całej Europie, także w Polsce od lat spada poziom aktywności seksualnej – nawet wśród par starających się o dziecko. Media społecznościowe i różne inne atrakcje stały się sporą konkurencją dla bliskości.

Oczywiście są też pacjenci doskonale wyedukowani – po przejściach, po lekturach, po konsultacjach z innymi lekarzami. Zadają trudne pytania, czasem zaczerpnięte z internetu czy literatury. Nigdy żadnych nie ignorujemy.

(god)

** Według wyników Narodowego Spisu Powszechnego 2021 w Polsce było około 2,5 miliona samotnych rodziców, z czego większość stanowią samotne matki. Samotne matki wychowujące dzieci stanowią około 19,4% wszystkich rodzin, podczas gdy samotni ojcowie to 2,8%.*

FOTO: FREEPIK, ILUSTRACYJNE

W ramach rządowego programu in vitro na lata 2024-2028 na Śląsku urodziło się 164 dzieci.

Inseminacja a in vitro – czym się różnią?

Inseminacja domaciczna (IUI) – to metoda wspomaganego rozrodu, w której przygotowane wcześniej nasienie partnera lub dawcy wprowadza się bezpośrednio do jamy macicy kobiety w czasie owulacji. Zabieg jest prosty, mało inwazyjny, często wykonywany w warunkach ambulatoryjnych. Stosuje się go m.in. w przypadku problemów z jakością nasienia, nieprawidłowej śluzu szyjkowego czy niewyjaśnionej niepłodności.

Zapłodnienie pozaustrojowe (in vitro, IVF) – polega na pobraniu komórek jajowych od kobiety, połączeniu ich z nasieniem partnera lub dawcy w warunkach laboratoryjnych, a następnie przeniesieniu powstałych zarodków do macicy. Jest to metoda bardziej zaawansowana, wymagająca stymulacji hormonalnej, stosowana przy poważniejszych problemach z płodnością, m.in. niedrożności jajowodów czy niepowodzeniach innych metod leczenia.

eprasa.pl 410f168dd4

Podziękowali za plony – dożynki 2025 pełne atrakcji i dobrej zabawy

RADLIN Barwny korowód, muzyka na żywo, tradycyjne przysmaki i wspólne świętowanie zakończenia żniw – tak Radlin celebrował tegoroczne dożynki. W sobotę, 30 sierpnia, mieszkańcy miasta i okolic spotkali się na Głożynach, by podziękować za plony i cieszyć się bogactwem lokalnej kultury.

Uroczystości dożynkowe rozpoczęły się mszą św. dziękczynną w kościele pw. NSM w Radlinie-Głożynach, a następnie przez miasto przeszedł tradycyjny korowód. Główna część festynu odbyła się na terenie PP1 przy ul. Rymera, gdzie mieszkańcy przekazali symboliczny chleb i koronę dożynkową gospodarzom miasta.

Na scenie pojawili się m.in. Robert i Brygida Łukowscy, zespół Smokey Band oraz grupa Weseli, która poprowadziła zabawę taneczną do późnych godzin nocnych. Nie zabrakło także atrakcji kulinarnych – grochówki z kuchni polowej, kołocza z radlińskich piekarni oraz stoisk gastronomicznych. Dla najmłodszych przygotowano gry i zabawy. W ramach dożynek oceniono również najpiękniej udekorowane posesje i najciekawsze pojazdy biorące udział w korowodzie.

AgaKa

Dożynki w Radlinie odbyły się 30 sierpnia

Mieszkańcy świetnie bawili się na dożynkowym festynie

Barwny korowód w Pszowie. Tak mieszkańcy i goście świętowali dożynki

PSZÓW W Pszowie odbył się barwny korowód dożynkowy, który zgromadził mieszkańców i gości na trasie przemarszu. Zobacz naszą galerię zdjęć, by poczuć atmosferę tego wydarzenia.

W sobotę (30.08.) mieszkańcy Pszowa świętowali tegoroczne dożynki. Uroczystości rozpoczęła msza święta o godz. 16:00 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Krzyżkowicach. Po nabożeństwie ulicami miasta przejechał barwny korowód dożynkowy.

Korowód pełen kolorów i muzyki

W dożynkowym korowodzie zaprezentowano tradycyjne wieńce, stroje ludowe, dekorowane wozy i inscenizacje przygotowane przez mieszkańców. Uczestnikom towarzyszyła muzyka, a na trasie nie brakowało obserwatorów, którzy robili zdjęcia i pozdrawiali przejeżdżające grupy.

Festyn i koncerty

Po zakończeniu korowodu świętowanie przeniosło się na plac przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzyżkowicach. Od godz. 18:00 na scenie wystąpili Alex Martinez, Edward Dworniczek, Kasia Lorenc oraz zespół Muzykanty. Organizatorzy przygotowali również animacje, dmuchańce i stoiska gastronomiczne.

(zibi), (ż)

Dożynkowy korowód na ulicach Pszowa, 30.08.2025 r. Na zdjęciu wóz dożynkowy Stowarzyszenia Razem dla Śląska

Barwny korowód przejechał ulicami Krzyżkowic. Na zdjęciu bryczka z władzami miasta – burmistrzem Piotrem Kowolem i przewodniczącym rady gminy Marcinem Grzenią

REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

eprasa.pl 410f168dd4

Filip Bogacki urodził się 24.08. o godz. 12.10. Chłopczyk ważył 3440g i mierzył 55cm. Jego rodzicami zostali Agnieszka i Karol z Radlina. W domu na Filipa czekają bracia Nikodem i Wiktor.

Maja Szymańska urodziła się 23.08. o godz. 21.07. Dziewczynka ważyła 3280g i mierzyła 53cm. Jej rodzicami zostali Ewelina i Marcin z Radlina.

Gabriel Koczor urodził się 23.08. o godz. 1.29. Chłopczyk ważył 3340g i mierzył 55cm. Jego rodzicami zostali Natalia i Łukasz z Żor. W domu na Gabrysia czekają bracia Filip i Marcel.

Felicja Batyr urodziła się 25.08. o godz. 22.10. Dziewczynka ważyła 4200g i mierzyła 59cm. Jej rodzicami zostali Ewelina i Władysław z Ustronia. W domu na Felicję czeka brat Antoś.

Maja Karut urodziła się 26.08. o godz. 15.15. Dziewczynka ważyła 3020g i mierzyła 53cm. Jej rodzicami zostali Agnieszka i Tomasz ze Świerklan. W domu na Maję czekają siostry Paulina i Patrycja.

Michalina Aksman urodziła się 26.08. o godz. 8.58. Dziewczynka ważyła 3600g i mierzyła 55cm. Jej rodzicami zostali Dorota i Paweł z Pszowa. W domu na Michasię czeka siostra Antosia.

Nadia Swaczyna urodziła się 26.08. o godz. 23.42. Dziewczynka ważyła 4020g i mierzyła 56cm.Rodzicami dziewczynki zostali Michał i Karolina z Rybnika. W domu na Nadię czeka siostra Agatka.

Maja Mielnicka urodziła się 25.08. o godz. 23.37. Dziewczynka ważyła 3600g i mierzyła 57cm. Jej rodzicami zostali Klaudia i Krzysztof z Wodzisławia Śląskiego.

Rodziłaś w szpitalu w Wodzisławiu? Wypełnij anonimową ankietę

Oddział położniczy wodzisławskiego szpitala prosi pacjentki o anonimowe wypełnienie ankiety satysfakcji. Jak to zrobić? Ankietę można pobrać w wersji papierowej na oddziale (pacjentka otrzymuje ją w trakcie pobytu w szpitalu od położnej). Wypełnioną ankietę należy wrzucić do skrzynki, która znajduje się na korytarzu oddziału położniczego. Ankietę można także wypełnić elektronicznie pod adresem https://forms.gle/jJAJ76v8jt8i5XPW6.

Ominęła cię wizyta naszej fotograf na oddziale? Nic straconego. Wyślij 2 zdjęcia dziecka (1 w pionie, 1 w poziomie) wraz z opisem: imię i nazwisko dziecka, data urodzenia, godzina urodzenia, waga, wzrost, imiona rodziców, miejsce zamieszkania oraz (jeśli są) imiona rodzeństwa na adres e- mail noworodkinowiny@gmail.com. Dołożymy zdjęcia do naszej galerii. O dacie publikacji poinformujemy w e- mailu zwrotnym.

Odwiedziny na oddziale położniczym odbywają się codziennie w godzinach 15.00– 18.00.

eprasa.pl 410f168dd4

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Auto skup, gotówka, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 509-796-001.

NIERUCHOMOŚCI

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, 40 m kw., III p. w bloku IV-piętrowym., Racibórz, Żorska, 607-771-105.

PRACA

DAM PRACĘ

• Praca za granicą. Austria - Niemcy - Holandia. Branża budowlana, metalowa, wykończeniowa, produkcyjna i inne. Euro Labora, Racibórz (nr cert. 14601) 32-417-20-56; praca@euro-labora.com, www.euro-labora.com.

RÓŻNE (KUPIĘ – SPRZEDAM)

• www.garaze-bramy.pl. Garaże blaszane, tynkowane, ocieplane i bramy, drzwi garażowe na wymiar. Zamów pomiar. Tanio, 504-050-764.

• Sprzedam znaczki pocztowe stemplowane USA, Francja, Anglia, Niemcy, ok.4300 szt; bloczki niemiekie, F.C.D. Anglia, tel. 514-707-890.

• Sprzedam znaczki pocztowe stemplowane USA, Francja, Anglia, Niemcy, ok. 4300 szt; bloczki niemiekie, F.C.D. Anglia, tel. 514-707-890.

• Sprzedam znaczki pocztowe stemplowane USA, Francja, Anglia, Niemcy, ok. 4300 szt; bloczki niemiekie, F.C.D. Anglia, tel. 514-707-890.

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI

• Wycinka drzew - pielęgnacje, tel. 723-630-530.

• Usługi tapicerskie. Renowacje krzeseł, kanap, foteli. Duży wybór tkanin, skór, 696-951-402.

USŁUGI REM.-BUD.

• Malowanie dachów, elewacji, podbitki Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Papa zwykła, termozgrzewalna Malowanie, smarowanie dachów. Obróbki blacharskie, tel. +48/603-801-785.

• Firma Wiz-Bud. Wykonujemy kompleksowe remonty od A do Z. Łazienki Instalacje wod.-kan., przeróbki elektryczne, kafelkowanie, montaż płyt KG, adaptacje poddaszy, panele, malowanie, kafelkowanie, gładzie. tel. 604-505-516.

• F.W-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie, zabudowy g.k., itp. Inst. wod.-kan.-c.o.-gaz. tel. 793-330-597.

• Docieplenie elewacji, malowanie, tynkowanie kompleksowe usługi budowlane remontowe, budowa domów, kafelkowanie. Tel. 505-386-783, dekoterm.pl, faktura, dotacje.

ZDROWIE

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badanie tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27
lub naszą stronę w Internecie: nowiny.pl/ogloszenia

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- motoryzacja – 20 zł
- biznes – 20 zł
- gastronomia – 20 zł
- kredyty, pożyczki – 20 zł
- nieruchomości – 20 zł
- matrymonialne – 15 zł
- nauka – 15 zł
- różne – 15 zł
- podaruję – 10 zł
- zguby – 10 zł
- praca – 20 zł
- towarzyskie – 30 zł
- transport – 20 zł
- turystyka – 20 zł
- noclegi – 20 zł
- usługi rem.-bud.– 20 zł
- usługi – 20 zł
- wróżby – 20 zł
- zdrowie – 20 zł
- zwierzęta – 20 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

za 5 złotych wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*
• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.
Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*
• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).
Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*
• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.
Czcionka biała, tło czarne

APLA*
• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.
Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*
• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.
* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobąw dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27
SKLEP nowiny.pl

~~45,90 zł~~ 20,90 | ~~59,90 zł~~ 20,40 | ~~29,90 zł~~ 19,85 | ~~40,90 zł~~ 19,85 | ~~18,90 zł~~ 10,40 | ~~79,90 zł~~ 69,90 | ~~49,90 zł~~ 39,00 | ~~34,90 zł~~ 24,90

nowiny WODZISŁAWSKIE

Adres redakcji: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Ewa Węgrzyn – e.koczwara@nowiny.pl, tel. 662 058 475

Dziennikarze:
Fryderyk Kamczyk – tel. 516 210 535, e-mail: f.kamczyk@nowiny.pl,
Justyna Koniszewska – tel. 660 489 672, e-mail: j.koniszewska@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Adam Karbownik – a.karbownik@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczko, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 410f168dd4

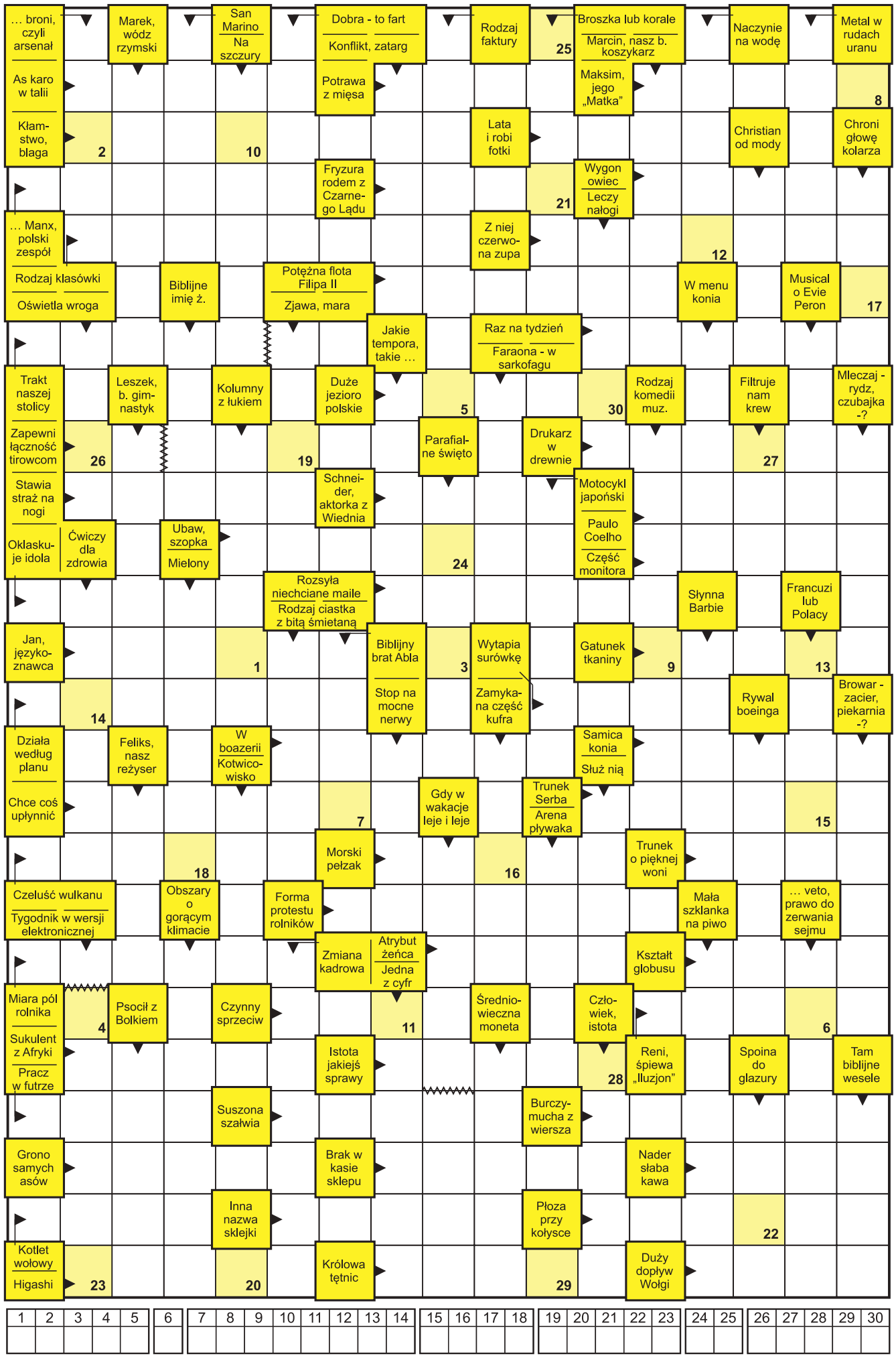

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30

HUMOR

☺☻☺

Nachlany facet na weselu podchodzi do orkiestry i mówi:
– Zagrajcie myzerej
Orkiestra nie wiedząc o co chodzi grają co innego. Koleś podchodzi znowu:
– Zagrajcie myzerej
Ale jak to leci – pyta orkiestra.
Facio odchodzi, ale zaraz podchodzi znów
– Zagrajcie myzerej
– Panie daj jakieś nuty, słowa.
A on:
Myzerej pancerni...

☺☻☺

– Kochanie, wyczyściłaś mi płaszcz?
– Taak
– A garnitur?
– Taak
– A buty?
– Cooooo, to one też maja kieszenie?

☺☻☺

Tata prosi Jasia:
– Jasiu pomaluj okna
Jasiu przychodzi po godzinie i pyta:
– Tato, a ramy też?

☺☻☺

Nauczycielka do Jasia:
– Jasiu, powtórz po mnie: I łka puste serce bólem.
Jaś posłusznie powtarza:
– Ił, kapustę, ser, cebulę.

☺☻☺

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
Dla szukających pracy to doskonały czas na dokładne przeanalizowanie pojawiających się ofert oraz przemyślenie możliwości. W finansach konieczność zaoszczędzenia oraz przeznaczenia pewnej kwoty pieniędzy na dawno odkładane sprawy.

BYK 21.04 – 20.05
W tym tygodniu Byki poczują się wyjątkowo atrakcyjne i pewne siebie. W sprawach zawodowych wykorzystają w tym czasie swoją mądrość życiową. Sprzyjająca Wam w tym czasie energia powinna dać poczucie uskrzydlenia oraz siły ducha.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
Jeśli się postarasz, uda Ci się zyskać przychylność w oczach przełożonego, a perspektywa awansu lub całkowitej zmiany stanowiska może okazać się bliższa niż ci się wydaje. Dobrze zrealizowany plan oraz wydarzenia w pracy pomogą ci niebawem stanąć na nogi.

RAK 22.06 – 22.07
W stałych związkach to czas na wspólne spędzanie wieczorów i korzystanie z uroku lipcowej pogody.Nie siedź bezczynnie – wszystko może się zmienić w mgnieniu oka. Przyjmij także wsparcie ze strony przyjaciela, on doradzi ci korzystnie.

LEW 23.07 – 22.08
Skup się na pojednaniach i łagodzeniu wszelkich zwiastunów napięć. Dokończ cierpliwie odkładane od dawna projekty i sprawy. To dobry czas, by ruszyć do przodu, zwłaszcza, że na horyzoncie poprawa twoich finansów. Oby tak dalej! Nie przegap dobrej okazji.

PANNA 23.08 – 22.09
Trzymaj nerwy na wodzy – podejdź do spraw spokojnie, z wewnętrznym skupieniem i wyciszeniem. Przemyśl w tym tygodniu zaplanowane zakupy. Zachcianki będą musiały jeszcze trochę poczekać. Nowe znajomości przyniosą ciekawe rezultaty.

WAGA 23.09 – 22.10
Zyskasz uznanie w oczach interesującego kandydata, jednakże warto dobrze przemyśleć tę ofertę. Dla tych w związkach nie warto ukrywać pewnych rzeczy przed partnerem. To dobry czas aby przeznaczyć pieniądze na krótki wyjazd, weekendowy odpoczynek.

SKORPION 23.10 – 21.11
Rozpoczniesz nową znajomość z perspektywami na przyszłość. Fantastyczny czas na to, aby rozejrzeć się za dodatkowym źródłem dochodów – takowe jednak może wymagać od ciebie przeprowadzki albo okresowych podróży. Obiecujące perspektywy finansowe.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Dla Strzelców będzie to sprzyjający okres zawodowy, szczególnie dla zajmujących się pracą z innymi i na rzecz innych. Warto zastanowić się też nad małym odpoczynkiem, gdyż obowiązki zawodowe zostaną w tym czasie inaczej rozdzielone przez zwierzchników.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
Warto w tym tygodniu cierpliwie dopiąć sprawy na ostatni guzik i zastanowić się nad poszerzaniem swoich kwalifikacji oraz kompetencji w przyszłości. Jeśli czekasz na dodatkowe pieniądze, to w tym tygodniu będzie dobry czas na to aby się o nie upomnieć.

WODNIK 20.01 – 18.02
Wodniku, to tydzień, w którym będziesz cieszyć się rozwojem twojego związku i coraz silniejszej w nim więzi. Bliscy będą też podporą w chwilach zwątpienia w wykonywaną przez ciebie pracę. Popytaj o możliwość dodatkowej pracy. Przyda się.

RYBY 19.02 – 20.03
Otwórz się na nowe znajomości oraz możliwość poznania ciekawych ludzi. Skup się na rzeczach najważniejszych i najtrudniejszych – gdy przebrniesz przez nie z początkiem tygodnia, reszta pójdzie już gładko jak z przysłowiowej górki.

opracował Gabriel Aleksander • www.wrozbyonline.pl

eprasa.pl 410f168dd4